# RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)

LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

URZĘDOWY ORGAN PUBLIKACYJNY TARGÓW WSCHODNICH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ.

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld. Dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dol. kwart.

Pozostałe warunki zamieszczone są na III. stronie okładki.

Poznań, 1 sierpnia 1927

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10 - TEL. 2277

SUBSCRIPTION RATES: For 3 months (England) . . . sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks. 4.50
„ „ „ (U. S. A.) . Dol. 1.—

ADVERSTISING-RATES:
Full page zł. 100.— Half a page zł. 60.— One fourth of a page zł 35.— One eighth of a page zł. 20.— One sixteenth of a page 10.— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates.
In special editions the rates are different.

Nr. 30. Poznań — Warszawa — Katowice — Gdańsk Rok VII.


# W interesie Państwa i przemysłu metalowego.

I.

Poseł Andrzej Wierzbicki w swej „Syntezie roku ubiegłego" wyraził się, że „stałość polityki ekonomicznej jest dla życia gospodarczego ważniejszym może postulatem, niż jej jakość. Może to być polityka, budująca dla produkcji krajowej szerokie tory, po których rozwój mknie z szybkością parowozu; może to być budowa wąskich ścieżek tylko, po których zaledwie przesuwa się taczka. Pierwsza polityka jest lepsza, druga gorsza"...

Bardzo dużo cech polskiego życia gospodarczego wskazuje na konieczność prowadzenia polityki pierwszej, polityki lepszej. Mimo ożywienia się życia gospodarczego i zaistnienia tymczasowej stabilizacji stosunków gospodarczych, położenie ekonomiczne Polski w dalszym ciągu charakteryzuje jeszcze istnienie nadmiaru rąk do pracy, nieustanny wzrost ludności, niemożność wykorzystania pełnej zdolności wytwórczej szerokich mas, kompresja produkcji oraz brak zbytu. To są główne siły dynamiczne w gospodarce polskiej.

Z drugiej strony, wszelkie racjonalne gospodarowanie wymaga spełnienia trzech zadań:

1. utrzymania kapitału realnego w dotychczasowym stanie (t. j. stałego i ruchomego kapitału);

2. zwiększenia kapitału realnego o pewien ściśle określony procent w roku.

W Polsce nie wystarczy powiększać kapitału realnego, a szczególnie stałego, tylko o pewien procent rocznie. W Polsce trzeba bowiem dociągnąć do poziomu, wyrównującego dotychczasowy zastój.

3. zaopatrzenia konsumcji w odpowiednie ilości produktów dla zwiększonej liczby konsumentów.

Tymczasem polityka gospodarcza Polski dotychczas nie liczyła się z wymogami gospodarki racjonalnej. Była to polityka „załatwiania" bieżących spraw życia gospodarczego. Polityka ta na dłuższą metę żadnego programu nie miała. Wystarczy wskazać na niezmiernie wielkie wydatki personalne w budżecie państwowym. Państwo zatem nie prowadziło żadnej polityki w kierunku zwiększenia wydatków rzeczowych, przeciwnie często kosztem tych ostatnich, przywracało zachwianą równowagę budżetową. Przyczyniły się do tego względy na politykę socjalną. Względy polityczne również nie pozwalały na racjonalne dążenie do zwiększenia wydatków rzeczowych.

Jednakże te same względy socjalne, które pchały gospodarstwo państwowe w zupełnie nieodpowiednim kierunku, winny stać się motorem prowadzenia energicznej polityki ekonomji ludzi. Jeżeli mamy nadmiar rąk do pracy, jeżeli notujemy stały wzrost ludności, rzeczą państwowej polityki gospodarczej jest prowadzenie takiej polityki socjalno - kapitalistycznej, któraby, zmniejszając nacisk na kapitał oraz wyzwalając kapitał z więzów, pozwoliła na szybki proces regeneracyjny kapitałów.

Państwo bowiem musi stać na straży równowagi gospodarczej. Państwu nie wolno dzisiaj uwzględniać tylko ekonomję dóbr; przeciwnie, najbardziej liczyć się winno z dynamiką ludnościową; do niej dostosować całość życia gospodarczego. Albowiem „jeżeli następuje wzrost ludności, natenczas w tym samym stosunku kapitał realny musi być podwyższony. W pierwszej linji należy wziąć pod uwagę budowę nowych domów (szczególnie robotniczych), później należy do tego, w odpowiednim do wzrostu ludności stosunku, wyposażenie kraju w środki komunikacyjne, fabryki i t. d.".

Ze stanowiska przemysłu metalowego taka polityka socjalno - gospodarcza jest szczególnie po-

żądaną; pozwoli bowiem ona na lepsze wykorzystanie kompresją dotkniętych warsztatów produkcji, zmniejszy koszty produkcyjne oraz pozwoli na usprawnienie produkcji.

Ponieważ najpilniejszą potrzebą w Polsce jest, naszem zdaniem, rozbudowa sieci komunikacyjnej, dlatego też program gospodarczy rządzenia, w interesie nietylko szerokich mas, ale także w interesie państwa, musi poprzez inwestycje komunikacyjne dążyć do usunięcia kryzysu gospodarczego, do zatrudnienia przemysłu ciężkiego i hutniczego. Wysokość konsumcji żelaza jest wskaźnikiem cofającego się lub postępującego procesu gospod.; świadczy o rozszerzeniu podstaw życia gospodarczego, ponieważ inwestycje otwierają nowe źródła egzystencji, a w konsekwencji wywołują nowe potrzeby inwestycyjne. (C. d. n.)

Alfred Lorenczewski.

# Handel łomem żelaza.

Koleje przemysłu żelaznego w czasie powojennym wpłynęły wybitnie na handel starem żelazem. Dzięki temu światowy rynek łomu żelaznego wykazywał w ostatnim czasie znaczne odchylenia od dotychczasowej swojej linji rozwoju. Odchylenia najwyraźniej zauważyć można na eksporcie łomu żelazem z Niemiec, które od lat były krajem eksportującym stare żelazo. W roku 1926 eksport szmelcu z Niemiec wynosił 446 873 ton, import zaś tylko 175 496 ton. Głównymi odbiorcami były Włochy 173 963 ton i polski G. Śląsk 169 021 ton rocznie.

Od czasu podrożenia łomu żelaznego czyli od listopada roku ubiegłego stosunki się zmieniły zasadniczo. Niemcy celem obniżenia wysokich cen łomu, zaczęły sprowadzać go z zagranicy.

Jak wielkim był ten przywóz świadczy fakt, że do czerwca r. b. sprowadzono — 175 918 ton, w tem z Holandji — 129 566 ton; natomiast wywóz wyniósł w tym samym czasie tylko 149 703 ton.

Niemcy z kraju eksportującego, zmieniły się w importera łomu żelaznego.

Na ten stan rzeczy największy wpływ miało zamknięcie wywozu do polskiego Górnego Śląska od dn. 15 czerwca r. b., co spowodowało spadek wywozu o — 104 862 ton, a więc prawie o 75 proc. Zamiast tego przemysł Górnego Śląska skupował w ostatnim czasie dużo łomu żelaznego w krajach poza niemieckich, uzyskując również od rządu francuskiego kontyngent 30 tysięcy ton na przeciąg trzech miesięcy.

Nie można oczekiwać, ażeby przed zakończeniem rokowań handlowych z Polską rząd niem. zdecydował się zezwolić na wywóz łomu żelaznego do polskiego Górnego Śląska. Dlatego też można liczyć się, że w najbliższych miesiącach powiększy się różnica między wywozem a przywozem do Niemiec; tembardziej, że w najbliższych miesiącach spodziewane są większe partje łomu dla reńsko - westfalskiego przemysłu, zakupione w południowej Walji, skąd podobno ma być sprowadzone 100 tysięcy ton.

W przeciwieństwie do Niemiec, Anglja w tym roku z importera łomu żelaznego zmieniła się w eksportera, tak w pierwszych czterech miesiącach wywiozła 47 822 ton, gdy w tym samym czasie zeszłego roku tylko 29 924. Przywóz natomiast wynosił w tym czasie r. b. 44 113 ton, w zeszłym zaś roku 99 245.

W tych warunkach można się spodziewać, że w najbliższym czasie niemiecki przemysł nie będzie cierpiał na brak lub wygórowaną cenę łomu żelaznego, natomiast równowaga między przywozem i wywozem może być utrzymana tylko przy pomocy sztucznego uregulowania.

# Z Wystawy Wodnej w Bydgoszczy...

(Pierwsze wrażenia).

**Dzieje organizacji Wystawy krótko wspomniane... Przemysł Metalowo - Maszynowy również ją uhonorował... Dość wymienić takiego potentata jak H. Loehnert w Bydgoszczy... Jak się odbyła uroczystość otwarcia... Wszystko jest dobrem, co się dobrze kończy...**

Wystawie tej, jak narazie zarzucają niektórzy, iż obrała sobie zbyt wąski zakres działania. Zarzut zbyt ściśle brany, mógłby być słusznym. Na szczęście dla organizacji Wystawy nie wszystkie tytuły i zamierzenia dają się brać w życiu najzupełniej dosłownie. A już wystawa bydgoska może z tego tytułu być uwolnioną od wszelkich oskarżeń.

Chronologicznie biorąc w dniu 23 lipca r. b., odbyła się uroczystość otwarcia ściśle według zapowiedzianego programu.

Przemówili tedy kolejno: prezydent miasta dr. Śliwiński, następnie prezes Komitetu Organizacyjnego p. Drozdowski, po nich delegat rządu, przybyły z Warszawy, dr. Łęgowski, poczem ten ostatni przeciął ceremonjalną wstęgę, ogłaszając w ten sposób wystawę za otwartą.

Publiczność zebrana wcale licznie, mimo uprzykrzonego i wcale w programie nieprzewidzianego deszczu, rzuciła się zkolei do oglądania eksponatów. Nie trzeba dodawać, iż w dniu otwarcia wystawa jako taka jeszcze nie była całkowicie wykończona. Wiele kiosków czekało na pomalowanie, pozatem szereg eksponatów jeszcze był w drodze na teren wystawy. Ale wszystko to są rzeczy nieodłączne przy wszelkich tego rodzaju imprezach. Nie uniknęła tego opóźnienia nawet słynna wystawa w Wembley, choć Anglicy słyną przecie ze swej punktualności i solidności we wszelkich przedsięwzięciach.

Naogół obecna wystawa bydgoska robi ogromnie sympatyczne wrażenie, przedewszystkiem pod względem estetycznym. Teren obrano bardzo szczęśliwie, lokując wystawę na tle parku Jana Kazimierza. Tło zieleni, urocze lustro basenu wodnego, dalej krzewy i drzewa, są zawsze bardzo zdobiącą ramą. Rzucone na takie tło kioski poszczególne odcinają się też niezwykle wdzięcznie. Pozatem liczne inne działy znalazły pomieszczenie w ubikacjach

obszernej Szkoły Miejskiej im. Konarskiego, której podwórzec i gmachy na czas wystawy połączono z parkiem.

Charakterystycznym momentem, godnym podkreślenia, jest to, iż Wystawę tę bardziej i skwapliwiej honorowały czynniki zamiejscowe, aniżeli sama Bydgoszcz i jej okolica najbliższa. Tak — tak... Nikt nie jest prorokiem na swych własnych śmieciach...

Niemniej wśród wystawców brylują na pierwszem miejscu oficjalnie rządowe władze morskie oraz dział sportowy armji. Dalej zanotować należy oficjalny udział Francji i wogóle kilku większych przedsiębiorstw zagranicznych itd.

Ogółem jednak ma się wrażenie, iż lokalne sfery gospodarcze znaczenia tej wystawy jakby nie doceniły, choć dzisiaj już stwierdzić można, iż zasłużyła ona na jak najbardziej respectable traktowanie jej. Zarzuca się tu i ówdzie komitetowi organizacyjnemu Wystawy, iż na teren jej dopuścił przedmioty i wystawców, nic wspólnego z wodą nie mających. Zarzut to niezawsze i wszędzie uzasadniony, a już na szpaltach bydgoskiej **„Rundschau'erki"** przeradzający się w zrzędzenie...

Do bardziej szczegółowego omówienia tej bądź co bądź wartej uwagi Wystawy powrócimy niebawem. Dziś krótko tylko zaznaczymy, iż w samym fakcie jej istnienia trzytygodniowego, miasto dziennego ożywienia, co niezawsze temperamen-
dziennego ożywienia, co nie zawsze temperamentownej Bydgoszczy napewno bardzo się przyda. Miejscowe żywioły trochę się jakby krzywią, iż sam pomysł wystawy i jej techniczne wykonanie są dziełem „importowanem" z Warszawy, a więc z zewnątrz, a mianowicie przez specjalne dla takich celów powstałe Towarzystwo Wystaw Polskich w Warszawie. Słuszność każe przyznać, że organizujący w imieniu tego Towarzystwa na gruncie bydgoskim Pierwszą Polską Wystawę Wodną pp. Drozdowski, Książkiewicz i Guranowski okazali dużo energji i zapału oraz dowiedli, iż podjętemu zadaniu najzupełniej sprostać umieją. Zawdzięczają jednak swój sukces w niemałej mierze obu patronom Wystawy, tj. prezydentowi miasta d-rowi Śliwińskiemu oraz prezydentowi Bydgoskiej Izby Handl.-Przem. p. B. Kasprowiczowi. Obaj oni zamierzeniom „ludzi warszawskich" poszli w zupełności na rękę, dając rzetelnej ich pracy stempel autorytetu lokalnego. Dla dobra sprawy było to niezbędnem. Naogół całość pokazów w parku Jana Kazimierza, choć nie jest pozbawioną pewnych braków — i o nich pomówimy jeszcze... — sumarycznie biorąc, zasługuje na duże uznanie...

M. W-ski.

# Nowa produkcja górniczo-hutnicza w r. 1913 a 1925.

Główny Urząd Statystyczny w Warszawie podaje w swoim roczniku statystycznym produkcję górniczo - hutniczą w Polsce.

Z zestawienia tego wynika, że produkcja ta, w stosunku do roku 1913 bardzo poważnie spadła. Jedynie wzrosła znacznie produkcja soli spożywczej i potasowej oraz gazów ziemnych.

Według zestawienia szczegółowego nasza produkcja górniczo-hutnicza w roku 1913 oraz w roku 1925 przedstawia się następująco:

Produkcja w tysiącach ton.

| produkty | rok 1913 | rok 1925 | stosunek produkcji w r. 1913 do tejże w r. 1925 |
|---|---|---|---|
| węgiel kamienny | 40 727 | 29 080 | 71,3% |
| węgiel brunatny | 197 | 65 | 33,0% |
| ropa naftowa | 1 114 | 812 | 72,9% |
| gaz ziemny (o tysiąc. mtr.³) | — | 535 | — |
| wosk ziemny | 1,4 | 1,4 | 54,7% |
| sól kamienna i warzona | 189 | 330 | 174,6% |
| sole potasowe | 2 | 179 | — |
| ruda żelazna | 464 | 210 | 45,3% |
| ruda cynkowa | 510 | 311 | 61,0% |
| ruda ołowiana | 54 | 19 | 35,2% |
| surowiec żelaza | 1,055 | 315 | 29,9% |
| stal | 1,619 | 792 | 48,9% |
| cynk-metal. | 192 | 114 | 59,4% |
| ołów-metal. | 43 | 27 | 62,8% |

Rok 1925 należy, jak wiadomo, do najgorszych lat powojennych, o ile chodzi o produkcję przemysłu ciężkiego. Tylko rok 1920, w którym prowadziliśmy wojnę bolszewicką, był pod tym względem nieco gorszy. Natomiast począwszy od roku 1921, produkcja przemysłowa w Polsce z roku na rok stale wzrastała.

Rok 1925 był mocniejszym krokiem cofnięcia się wstecz. Lecz już w roku 1926 życie w przemyśle znowu ożywiło się bardzo poważnie, tak, że produkcja przemysłowa tego roku przewyższyła wszystkie poprzednie lata.

Z chwilą uruchomienia kredytów długoterminowych dla rolnictwa i ruchu budowlanego, nasza wewnętrzna konsumcja wyrobów przemysłowych powinna wzrosnąć tak silnie, że już po kilku miesiącach kwestja bezrobocia mogłaby zostać rozwiązaną.

# Na czem opiera się pełnowartościowy ustrój pieniężny?

Jako czasopismo kupiecko - przemysłowe, ukazujące się w odstępach tygodniowych, kierujemy uwagę naszą ku aktualnościom oraz pilnym potrzebom gospodarki naszej; tylko od czasu do czasu udzielamy głosu również i tym publicystom gospodarczym, których koło zainteresowań obejmuje raczej kwestje z ekonomiki teoretycznej.

Do sprawy zaznaczamy, że zasadniczo jesteśmy dalecy od chęci imputowania komukolwiek mieszania pojęć! Sprawa proponowan. przez p. Mikołajczaka ustroju pieniężnego nastręcza sama przez się tyle trudności oraz niedomówień właśnie w dziedzinie kapitału i wysokości emisji nowych znaków obiegowych, że oczywiście nie sposób w krótkich uwagach redakcyjnych całości zagadnienia wyczerpać.

Cenne uwagi p. inż. Preissa w przedmiocie zwiększonej produktywności (gesteigerte Produktivität) znajdują pełne zastosowanie w odniesieniu do proponowanej przez p. M. koncepcji. Zatem pieniądz, oparty na złocie, — aczkolwiek nie bez wady, — jedynie uwzględnia ową zwiększoną produktywność i jest jej wykładnikiem. W tem tkwi wielka jego zaleta.

## Kapitał a pieniądz.

Czując się niezmiernie zaskoczonym zbyt śmiałem posądzeniem, wyrażonem w n-rze 28 przez Szan. Redakcję Tygodnika, jakobym pomieszał pojęcie pieniądza i kapitału, a nadto kierując się chęcią odparcia zarzutu, pragnę dać syntetyczne różnice pomiędzy temi pojęciami i wykazać, że Szan. Autor uwag marginesowych (na str. 800—802) jest w błędzie. Błąd jego polega na dwóch mylnych przesłankach:

a) ponieważ niesłusznie wysuwa poważny zarzut,

b) ponieważ sam wychodzi z iluzorycznego założenia.

Ad a) W broszurze mej „Quo Vadis Polonia" zakreśliłem zasady nowego ustroju pieniężnego, który wyeliminuje jedyny dotychczasowy miernik wartości, upatrywany w złocie. Zarys ten uzupełniłem szeregiem uzasadnień, aby przekonać czytelnika o konieczności zwołania fachowej komisji, którąby zbadała merytorycznie projekt sam jak i przyspieszyła jego realizację. Zagadnień. podanych w zarysie tym nie może wyczerpać broszura o kilkudziesięciu zaledwie stronach. To też o „kapitale" w znaczeniu społeczno - gospodarczem znajdzie w niej Czytelnik mniej, niżby tego wymagało wyczerpujące wykazanie słuszności proponowanego projektu reformy ustroju pieniężnego i finansowego. Że jednak nie koliduje pod żadnym względem projekt ten, a jeszcze mniej, że ja sam mylę się — co do pojęć o pieniądzu i kapitale, niech posłużą następujące dane:

Rola pieniądza — samo przez się rozumie — stanowi podrzędną tylko formę kapitałów, nie mniej jednak i pieniądz jest sam w sobie kapitałem, zależnie od jego zużycia. Oczywiście zdaję sobie najzupełniej sprawę z tego, że reforma ustroju pieniężnego nie może być jedynem lekarstwem, uzdrawiającem wszystkie nasze bolączki gospodarcze, a zatem wyleczającem nas z anemji kapitałów w znaczeniu wszechstronnem. Odróżniamy tyle rodzajów kapitału, że imputowanie komuś, kto zabiera głos w kwestjach z tem zagadnieniem połączonych, mieszanie pojęć pomiędzy pieniądzem a „kapitałem", jest dla mnie wprost niezrozumiałem. Trzeba przedewszystkiem odróżnić bogactwo i majątek sam w sobie od kapitałów twórczych oraz pieniądz i kapitały obrotowe we wszystkich przejawach ekonomji społecznej. Wątpliwości nie ulega, że bogactw przyrodzonych i naturalnych, odziedziczonych i wyprodukowanych posiadamy w Polsce dużo, bardzo dużo. Bogactwa te możnaby nazwać językiem popularnym: kapitałami martwemi. Takim martwym kapitałem nazwać trzeba gotówkę schowaną do pończochy. W przeciwstawieniu do tego stanu posiadania, nazywanego majątkiem lub bogactwem, mamy mnogą ilość form dóbr ludzkich, które dzięki swemu ruchowi i obrotowi, dzięki mnożeniu nowych dóbr, zwanych mieniem, towarem, zyskiem, rentą i t. p. stanowią istotny „kapitał". Za pośrednictwem zatem kapitałów wymiennych, że wspomnę ich tylko kilka co do kształtu i funkcji, a więc stały, wytwórczy, inwestycyjny i obiegowy wzgl. obrotowy — stwarzamy przybywanie mienia i bogactwa lub też stwarzamy pewne dobro poniżej zapotrzebowania mienia i bogactwa i ubożejemy. Jakieby nie były kształty i funkcje kapitałów istniejących śmiem twierdzić, że tętno obecnego obrotu temi kapitałami w Polsce nie jest należyte, nie prowadzi do wzmnażania dóbr, gdyż nie zaspakaja w bilansie ostatecznym własnej należytej konsumcji, a więc grozi nam zubożeniem na korzyść zagranicy — jak długo złoto będzie miernikiem naszego pieniądza i złota tego w kraju nie posiędziemy w dostatecznej ilości do potrzeb gospodarczych.

Ad b) Tu zbiegamy się z niezrozumiałem dla mnie twierdzeniem Autora. Myli się bowiem w swem założeniu, twierdząc, że „ilość bankowych środków płatn. u nas **zależy od wielkości** obrotu gospodarczego". **Powinno tak być,** z tem się zgodzę i do tego zmierzam w swej koncepcji, lecz, niestety, **tak nie jest** przy ustroju pieniężnym obecnym w złocie. **Nie** obrót, **nie** racjonalne potrzeby gospodarcze, **nie** należyta produkcja decyduje w Polsce o ilości środków pieniężnych, lecz odwrotnie:

„życie gospodarcze, czyli istniejące kapitały ograniczone są w swoim ruchu, w swoim obrocie, od automatycznej zgóry ustanowionej maksymalnej granicy znaków obiegowych".

Nie daleko szukać należy przykładów, w samym Poznaniu i okolicy naliczy ich Szan. Autor dostatecznie wiele. Czemże innem, jak niedostatecznem wyzyskaniem kapitałów i obrotów są tylko w części uruchomione olbrzymie zakłady Lubania? Czemże innem jak zahamowaniem należytego obrotu gospodarczego tkwiącemi kapitałami w przedsiębiorstwie są fabryki H. Cegielski? Gdzie jest wyzyskanie maszyn i walców w 100 proc. naszych młynów wielkopolskich? Już o inwestycyjnych nowych kapitałach nie mówię, które stworzyć sobie winniśmy sami permanentnem wzbogacaniem społeczeństwa, ale tylko o wyzyskaniu drzemiących potęg w istniejącym kapitale krajowym myśleć należy, aby uwierzyć w spotęgowanie obrotu gospodarczego za pomocą nowego ustroju pieniężnego. Przypominam przytem niesłychanie ważną rolę „Instytutu Celowości Gospodarczej", który w tej czy innej formie istnieje zagranicą, a zwłaszcza w Ameryce.

Gdyby Szan. Autor nie wierzył, że dzisiejszy ustrój pieniężny hamuje życie gospodarcze, jeśli nie wręcz cofa nas wstecz, a w najlepszym razie rozkłada dorobek społeczny na długie lata i generacje, to wystarczy uprzytomnić sobie konkretnie:

W r. pańskim 1928 n. p. wyzyskanie wszystkich warsztatów pracy (istniejących) w Polsce wymagać będzie — przypuśćmy — środków obrotowych, czyli pieniądza, a zatem pewnej formy kapitału obrotowego, w wysokości 1.500 milj. zł w złocie. Jest chęć do pracy, są siły robocze fizyczne i mechaniczne, są fabryki, kalkuluje się zbyt towaru, a tymczasem klauzule emisji pozłacanego pieniądza z uwagi na stan złota i dewiz w banku pozwalają rozdać pieniędzy na wszelkiego rodzaju kredyty tylko do 500 milj. zł w złocie. Metodą deflacji wypompowuje bank zpowrotem emitowane pieniądze ze źródeł osiągalnych, czyli najprawdopodobniej z najzdrowszych zakładów — by móc cofnąć się do granicy 500 milj. zł w złocie. Cóż się wówczas dzieje? Albo zatrzymuje się część obrotu gospodarczego, albo następuje przesunięcie mienia z powodu kryzysu na korzyść wierzyciela — zagranicy. Taki stan rzeczy wzgl. w wysokim stopniu pokrewny przeżywaliśmy w okresie 1925/26 roku. Ileż to przedsiębiorstw przechodzi w ręce zagranicy? Stan posiadania polski w roku 1925 był (częściowo i dzisiaj jest) dostatecznie pewny, by na dobra o międzynarodowej wartości — jak nie obciążone hipotekami nieruchomości, jak surowce i towary — zużyć na zabezpieczenie kredytu. W naszym systemie pieniężnym pozwalamy na podtrzymanie emisji — w gorących chwilach — w dostatecznej dla obiegu ilości pieniądza, bo żaden miernik „w złocie" ani w dewizie — w tem nam nie przeszkadza. Waloryzacja wewnętrzna, oparta na towarowej jednostce obliczeniowej, nie dopuszcza do inflacji, a produkcja — niehamowana brakiem środków obiegowych — pozwala nam na utrzymanie aktywnego bilansu handlowego i płatniczego. Cała sztuka utrzymania waloru własnej waluty opiera się przy każdej walucie na aktywności bilansów. Skoro przy złotej walucie gwarancji utrzymania równowagi nie mamy, a przy nowej koncepcji mamy choćby tę jedną, że obrotu gospodarczego kurczyć i zwężać nie potrzebujemy za dyktandem zagranicznego miernika — to chyba wystarczy na przechylenie się w stronę nowego ustroju. Zamiast być nieustannie igraszką w ręku międzynarodowej finansjery, opierającej się na złocie, lepiej chyba uniezależnić się od niej i być conajmniej samostarczalnym przy spotęgowanej produkcji i konsumcji. Kto głębiej przemyśli projekt, ten przyzna, że to minimum w nowym ustroju pieniężnym byłoby stale przekraczane in plus. Z tego plusu wnet zrodzą się wyczekiwane przez Szan. Autora „kapitały inwestycyjne" własne — bez chętnych bankierów zagranicznych.

Warszawa, 25 lipca 1927.

Leon Mikołajczak.

## Miernik wartości w życiu praktycznem.

Referent przodującego organu polskiej techniki metalowej oraz p. L. Mikołajczak, autor rozprawy „Quo vadis Polonia"? podali taki zasób materjału argumentacyjnego dla wyświetlenia powyższego zagadnienia, że stało się ono może jeszcze bardziej zagadkowe, niż było przed podjęciem roztrząsania. Nie dziw przeto, że nam jest tak trudno podjąć zdrową orjentację gospodarczą, kiedy w sprawach fundamentalnych panują tak sprzeczne pojęcia. Rozwikłanie wszystkich sprzeczności daje się jednak łatwo przeprowadzić przy pewnem zastanowieniu.

Pp. korreferenci wysunęli przypuszczenie, że wartość rynkowa złota i drogich kruszców zależy od istniejącego zapasu tychże na świecie względnie od produkowanej ilości. Temu poglądowi sprzeciwiają się następujące dane statystyczne:

W latach 1820 do 1870 wahał się stosunek wartości rynkowej pomiędzy złotem a srebrem w granicach pomiędzy 1:15,19 aż do 1:15,93.

Stosunek ilościowy, co do wagi, wyprodukowanych metali wynosił zaś:

Od 1820 do 1850 produkowano 20-krotną ilość srebra, wobec 1 ilości złota.

Od 1851 do 1870 niezupełnie 6-krotną ilość srebra, wobec 1 ilości złota.

Z temi faktami nie da się pogodzić wywód pp. korreferentów. Dr. Eugen von Philippowich, prof. uniwersytetu wiedeńskiego, pisze zaś w swem cenionem dziele „Grundriss der Politischen Oekonomie" księga III, str. 308, dosłownie:

„So ist die in der Gegenwart weit verbreitete Meinung, dass die gestiegene Goldproduktion der letzten Jahrzehnte zu einer Wertverminderung des Goldes geführt habe, nicht begründet".

Jak wielką słuszność ma w tym względzie cytowany mąż zaufania, wykaże nam pewien jaskrawy przykład z życia przemysłowego. Przypuśćmy, że pewien fabrykant fortepjanów wytwarza rocznie 100 jednolitych instrumentów i sprzedaje każdy za 1000 złotych. Na drugi rok wytworzy 200 fortepjanów; nie będzie ich jednak sprzedawał teraz po 500 złotych każdy, niby wskutek zdwojonej produkcji, jakby to sądzili kupcy, lecz cena jednego instrumentu może być w drugim roku nawet ta sama co w pierwszym, o ile się nie zmniejszyły, wskutek zabiegów technicznych, fabryczne koszty produkcyjne.

Zwiększone zapotrzebowanie na dany artykuł może wpływać chyba tylko na jego cenę pomiędzy amatorami, ale nie na zwiększenie kosztów produkcji. Artykuły rzadkie nie należą do towarów codziennego użytku; przepłacanie tychże mało zagraża przesileniem gospodarczem. Rzadkość ich stoi zresztą w odwrotnym stosunku do ich kosztów produkcji, względnie do sumy kosztów daremnych i owocnych poszukiwań; dlatego można wyrazić zjawisko rzadkości gospodarczej przez te ostatnie.

Stopień zapotrzebowania technicznego nie wpływa tak samo na cenę fabryczną, jak to widzimy przy radium, na które niema żadnego zapotrzebowania, a płaci się za nie bajońskie sumy, jedynie na pokrycie kosztów produkcji.

Z tego wszystkiego wynika, że naturalną ceną każdego wytworu i dobra użytecznego, a zatem i złota, są właśnie koszty jego produkcji oczywiście łącznie z transportem na miejsce zapotrzebowania.

Ustalenie zaś: **niezmiennego, stałego miernika wartości**, którego chce dokonać p. Mikołajczak, jest rzeczą wręcz niemożliwą, jak długo ludzkość znajdować się będzie na drodze postępu i rozwoju kulturalnego. Chętnie to każdemu wykażę, kto mi przedtem odpowie na pytanie: Co to jest praca? (w znaczeniu ekonomji społecznej).

Dla obalenia zarzutu, jakobym nie przeniknął na wylot ideologji rozprawy „Quo vadis, Polonia"? stwierdzam, że wszelkie zawarte tamże, a możliwe do zrealizowania po-

mysły i zabiegi, zostały już w formie wydoskonalonej nawet urzeczywistnione w poszczególnych państwach europejskich, od czasu ukończenia wojny światowej i zaprowadzenia surogatów pieniędzy. Praktyka wyprzedziła w tym wypadku o wiele lat teorję.

Pan M. przewiduje regulację wartości miernika teoretycznego, jako wypływającą z dwóch źródeł:

1. przy zamianie naturalnej towaru za towar (przez clearing); popełnianie przytem błędów, brzemiennych w następstwa, jest przyznaję, wykluczone.
2. przy zamianie nakładu pracy ludzkiej za towar, fingowany na bonie obiegowym. Przy tej zamianie wkradają się jednak z powodu ułomności ludzkiej pewne błędy na korzyść albo niekorzyść pracownika.

Fałszywie oszacowany efekt pracy ludzkiej dostanie się teraz jako miernik zasadniczy w obieg i działa wstecz na wszelkie transakcje dokonane za pośrednictwem tegoż miernika, jako znaku wartościowego wzamian za towar realny. Błąd potęguje się w ruchu gospodarczym, przyczepia się nieodłącznie do bonu obiegowego, który staje się igraszką giełdy i spekulacji.

Projektodawca sądzi, że zdoła zapobiec temu żywiołowemu wybrykowi natury gospodarczej przez ustawy i nakazy policyjne. Doświadczenie jednak wykazało, że ustanawianie cen maksymalnych, organizowanie urzędów walki z lichwą i spekulacją i t. p. zarządzenia wywierają po pewnym czasie skutek wprost przeciwny zamierzonemu oraz wylęgają takie twory, jak paskarstwo i czarną giełdę.

Rzeczowy miernik wartości jest oparty na hipotezie, czyli na przypuszczeniu naukowem. Powojenne surogaty pieniądza były też oparte na hipotezie; pamiętamy zaś, że ludność odnosiła się ze wstrętem do tych mierników wartości i że wkońcu wywożono je całemi wagonami na śmietnisko.

Łamiąc zaś laskę nad dotychczasowym systemem gospodarczym — ten gest rozumiem przez nadanie swej rozprawie tytułu „Quo vadis, Polonia"? — łamie autor laskę tem samem nad rzeczoną teorją finansową.

Nie mogę przyznać się do stawionego zarzutu, jakobym mieszał pojęcie złota jako produktu i złota jako pieniądza. Zawsze bowiem traktuję ten kruszec wyłącznie jako towar zamienny, jakim pełnowartościowy pieniądz zawsze był i być musi. Dodatnie zaś zjawiska życia gospodarczego, jak obrót bezgotówkowy, banknot, weksel i t. p. są wyskokiem cyliwizacji i znamieniem zdrowego rozwoju gospodarczego, ale nie są złączone bezwzgl. z istotą pieniądza.

Monety obiegowe powinny zaś wrócić do pierwotnego i naturalnego znaczenia pieniądza i każda moneta musi nadewszystko wykazywać gwarantowaną ilość szlachetnego kruszcu, jak naprzykład „5 gramów szczerego złota". Wiadomo przecie, że starożytne nazwy monet i kilka nowoczesnych są identyczne z jednostkami ciężaru, naprzykład:

1 sykl = 14,2 gramów,
1 drachma = 4,37 gramów,
1 mina = 436,6 gramów,
1 talent = 26 196 gramów,
1 funt szterlingów = 373,24 gr. (pierwotnie).

Pracownik oddaje swą siłę roboczą pracodawcy poprostu „na wagę złota", uzyskany zarobek zamienia zaś u kupca na towary według zasad zamiany naturalnej; w ten sposób nie popełnia się przynajmniej błędu powstałego przy zamianie siły roboczej na wytwór pracy odmiennej.

Władze państwowe oraz „instytuty dobroczynności" nie potrzebują ani dbać o to, czy kurs złota się podnosi, czy opada; jest to już wyłączne ryzyko całego społeczeństwa. — Zatem, nie „łaski" potrzebuje obywatel od swego rządu, ale „sprawiedliwości".

Nie zaprzecza się, że przy tym systemie wegetują też lichwa i spekulacja. Jak nad temi pasorzytami życia gospodarczego zapanować, wskazują jednak: „Zasady Nowoczesnej Kalkulacji".

Jestem przekonany, że po doświadczeniach ostatniego dziesięciolecia teraz już cały naród orzecze, iż przy doborze miernika wartości jest: złoto — zło mniejsze.

W poszukiwaniu zaś za punktem wyjścia dla rozszerzenia obecnych podstaw życia gospodarczego przychodzi p. korreferent do wniosku, że jest nim pozyskanie „kapitału". Wniosek to atoli najzupełniej jednostronny.

Według elementarnych zasad ekonomji wynika rozwój życia gospodarczego, czyli dobrobyt społeczny, z **dwóch** spółczynników, a mianowicie z kapitału i **pracy**.

Cel wytyczny można zatem osiągnąć:

1. przez mniej kapitału a więcej pracy, albo
2. przez więcej kapitału a mniej pracy.

Technik zmierza zaś do celu tylko pierwszą drogą; nie godzi się to z jego zdrową ambicją „żeby miał żebrać o „kapitał", kiedy potrzeba tylko włożyć więcej pracy do istniejącego już kapitału i osiągnąć własnemi siłami narodu: dobrobyt społeczny i niezależność gospodarczą.

Dnia 25 lipca 1927 roku.

**Franciszek Preiss**, inżynier — Gniezno.

# ROZPORZĄDZENIA — OBWIESZCZENIA — KOMUNIKATY WŁADZ NACZELNYCH

## Kogo obowiązuje rozporządzenie o statystycznych sprawozdaniach przemysłowych?

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17. VI. 1927 (Dz. U. R. P. nr. 63 ,poz. 558) do sprawozdań przemysłowo - statystycznych zobowiązani są **właściciele** względnie **kierownicy** wszystkich, zajmujących się wytwarzaniem lub przetwarzaniem dóbr, **zakładów przemysłowych państwowych, komunalnych i prywatnych,** w których jest zatrudnionych lub w roku sprawozdawczym chociaż przejściowo tylko było zatrudnionych przynajmniej 5 robotników, lub też takich zakładów dla których wykupiono na rok sprawozdawczy świadectwa przemysłowe od pierwszej do siódmej kategorji włącznie.

Sprawozdania te muszą być składane w Głównym Urzędzie Statystycznym raz na rok, według wzorów i w terminach przez tenże Gł. U. St. z Min. Przem. i Handlu oznaczonych.

Sprawozdania powinny zawierać dane o charakterze, formie prawnej przedsiębiorstwa, produkcji, zapasach, zużyciu surowców i energji, wyposażeniu technicznem, oraz warunkach naturalnych i ekonomicznych.

Mocą tego samego rozporządzenia Rady Ministrów minister Spraw Wewnętrznych może w porozumieniu z min. Przem. i Handlu w razie potrzeby żądać prócz powyższych sprawozdań jeszcze sprawozdań dodatkowych skróconych trzymiesięcznych lub miesięcznych wedle wzorów i w terminach przez Gł. U. St. oznaczonych.

Obowiązek przedstawiania sprawozdań skróconych dotyczy właścicieli i kierowników zakładów, w których w roku sprawozdawczym zatrudniano stale lub przejściowo tylko przynajmniej 20 robotników.

Nie stosujący się do tych rozporządzeń karani będą grzywną pieniężną od 500 do 1000 zł. lub w razie niemożności uiszczenia jej aresztem 1—2 miesięcznym.

Rozporządzenie obowiązuje od dnia ogłoszenia, tj. 15. 7. 27.



**POMPY** RÓŻNEGO RODZAJU

do zapędu ręcznego, maneżem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

**Wiercenie studzien**

zwykłych i artezyjskich

## J. Kopczyński i Sp.

**Poznań, ul. Łazarska 30**

Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

**Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien**

**ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY**

ul. Dworcowa nr. 46. 3017

## Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości

poleca

## Haeberle i S-ka Tow. Kom.

**Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych**

**Grodzisk - Mazowiecki**

2796 2794



**SPECJALNY SKŁAD ODZIEŻY ROBOCZO-ZAWODOWEJ**

*B. Hildebrandt*

POZNAŃ UL. POCZTOWA 33 - TEL. 1471

4210

poleca:

## PŁASZCZE I KITLE

dla mechaników, kowali, blacharzy, stolarzy i t. d.

**FARTUCHY ZAWODOWE DAMSKIE**

**JAKI I BLUZY**

ślusarskie i monterskie.

**Ubrania kotłowe i szoferskie.**

**Własna fabryka odzieży zawodowej.**

## Rury kotłowe, gazowe czarne i ocynkowane

poleca do natychmiastowej dostawy ze składu w Poznaniu

**DOM HANDLOWY**

## ANTONI BERNHARD

**Poznań, Wielkie Garbary 18, Tel. 12-59**

4226

# ST. GRABIANOWSKI

**Biuro Inżynierskie i Dom Techniczno - Handlowy**

| Poznań | Katowice | Bydgoszcz |
|---|---|---|
| Plac Wolności 14 a | ul. Słowackiego 24 (dom własny) | ul. Dworcowa 66 |
| Tel. 4010 i 4011 | Tel. 1321 i 1322 | Tel. 912. |

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

**ARMATURĘ:** parową, gazową i wodociągową, szkła wodowskazowe, wzierne i ochronne manometry, oliwiarki, smarownice.

**USZCZELNIENIA:** Klingerit, tekturę azbestową i techniczną, płyty gumowe i sznur., pakunek konopny, azbestowy, grafitowany.

**POMPY:** skrzydełkowe, tłokowe, membranowe, tłoczki, smoki.

**WĘŻE:** gumowe, czerwone i czarne, parciane, ssące.

**WYROBY SZMERGLOWE:** tarcze, papier, płótno, proszek.

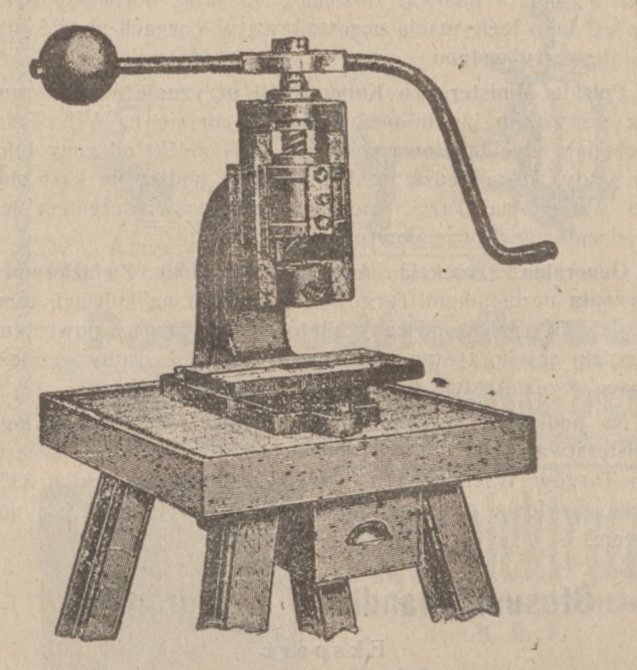
**APARATY DO SPAWANIA:** wytwornice, palniki do spawania i cięcia, wentyle redukcyjne, tlen, karbid, pałeczki, proszek i drut do spawania.

**PIŁY:** tarczowe, gatrowe i taśmowe, piłki do metalu.

**SILNIKI:** elektryczne na prąd stały i trójfazowy, silniki spalinowe.

TYGLE GRAFITOWE, cegłę szamotową, masę izolacyjną, korkową i inne artykuły techniczne.

4505b



## PRASY RĘCZNE

nadające się do masowego wyrobu wszelkiego rodzaju artykułów tłoczonych z blachy, oraz kompletne zespoły matryc do fabrykacji solidnych lichtarzyków na choinki (żabki) dostarcza szybko po dostępnych cenach

**„ŻELAZO I METAL" Sp. z o. p.**

**MIKOŁÓW Śl.**

4513

# TARGI WSCHODNIE

OD 4-GO DO 15-GO WRZEŚNIA 1927 ROKU

## Sfery gospodarcze a Targi Wschodnie

W dniu 21 b. m. przybyła ze Lwowa do Warszawy delegacja, złożona z przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego, który zawiązał się we Lwowie dla poparcia działalności Targów Wschodnich oraz z przedstawicieli Zarządu Targów. Delegacja odbyła w „Lewiatanie" specjalną naradę z przedstawicielami organów kierowniczych tego Związku oraz centralnych organizacyj kupieckich. Konferencja ta doprowadziła do zupełnego uzgodnienia poglądów na potrzebę możliwie licznego udziału w Targach sfer przemysłowych i kupieckich zarówno w charakterze wystawców, jak i zwiedzających. Żywe zainteresowanie Targami uznano za bardzo pożądane nietylko ze względów gospodarczych, lecz i ogólno - państwowych.

## Ulgi i udogodnienia dla uczestników Targów Wschodnich

**Ministerstwo Spraw Zagranicznych zarządziło**, aby osobom, udającym się z zagranicy na tegoroczne Targi Wschodnie, polskie placówki konsularne udzielały wiz paszportowych za opłatą ulgową, zniżoną o 75 proc. normalnej należytości. Jako legitymacja uczestnictwa w Targach służyć mają stałe karty wstępu.

**Polskie Ministerstwo Komunikacji przyznało** wystawcom oraz wszystkim innym osobom udającym się na VII. Targi Wschodnie ulgę taryfową w formie 66% zniżki od ceny biletów jazdy, która będzie realizowana na podstawie kart stałego wstępu na Targi, zaopatrzonych poświadczeniem ich zwiedzenia, w drodze powrotnej ze Lwowa.

**Generalna Dyrekcja Austrjackich Kolei Związkowych przyznała** uczestnikom Targów Wschodnich na kolejach tamtejszych 25% zniżkę od ceny biletów jazdy tam i z powrotem. Ze zniżki tej korzystać będą mogły również osoby przejeżdżające przez Austrję do Lwowa z innych krajów.

**Na podstawie specjalnego zezwolenia Czechosłowackiego Ministerstwa Kolei** przysługiwać będzie wszystkim uczestnikom Targów Wschodnich na kolejach czechosłowackich 33% zniżka taryfowa od ceny biletów jazdy do Lwowa i z powrotem.

## Stosunki handlowe z zagranicą

### Eksport.

2. Poważny dom importowy w Algierze zgłasza zapotrzebowanie na większe ilości drzewa budowlanego i opałowego.

3. Wielkie przedsiębiorstwo zagraniczne poszukuje na stałe dostawy następujące artykuły: wyroby skórzane, papier, porcelana i szkło, manufaktura, naczynia kuchenne z żelaza lanego, wyroby żelazne lane emaljowane, żelazka do prasowania.

4. Przedsiębiorstwo w Gałaczu pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi eksporterami cynku, blachy cynkowej i szkła szybowego.

### Import.

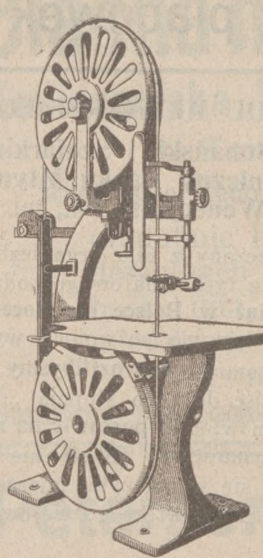
1. Niemiecka fabryka pieczątek oraz przyborów biurowych poszukuje sprzedawców swoich artykułów na Polskę.

2. Fabryka wyrobów metalowych w Czechach nawiąże stosunki handlowe z przedsiębiorstwami polskiemi, celem oddania przedstawicielstwa na Polskę swojej firmy.

Informacje szczegółowe co do wszystkich powyższych ofert udziela bezpłatnie Biuro Informacyjne Targów Wschodnich we Lwowie, plac Wystawowy, tel. 964.




4318



# Fabryka Maszyn
# H. BERNDT
## ŁÓDŹ
## ul. Targowa 17
**Telefon 470.**

Specjalność:

## Maszyny do obróbki drzewa
oraz
## Wiertarki szybkobieżne do metali.

3930

---

**WYRABIAMY MASOWO:**

## maneże 1-4 konne
## młocarnie cepowe
z hamulcem bębnowym na łożach kulkowych typu „Ideal"

## sieczkarnie
do zapędu kieratowego

## kartoflarki „Gwiazda B"

i polecamy takowe po cenach umiarkowanych

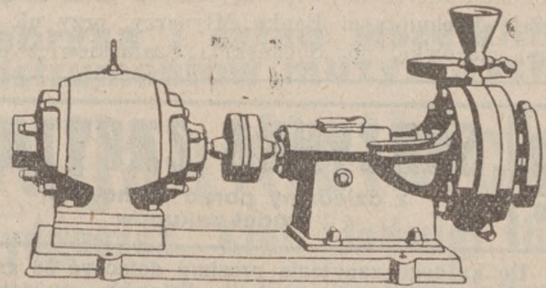
**PP. handlarzom udzielamy znacznych ustępstw.**

## Bracia Malak, Żnin (Wielkop.)
**fabryka maszyn i odlewnia żelaza**

**Telefon nr. 30.** Telegr.: **Bramafa**

2195

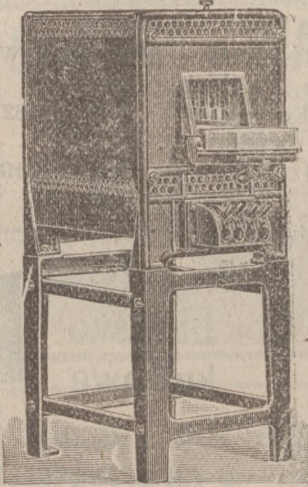
---



## Pompy odśrodkowe
dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:
**Fabryka Maszyn Górniczych, Katowice-Załęże**

3240

---



# Piece elektryczne
**do wyżarzania i hartowania**
**D. R. P.**
## Elektryczne suszarnie
**D. R. P.** 3584

Prospekty i oferty na żądanie natychmiast gratis.

Generalna reprezentacja
## L. Jakubowicz i S-ka
**Sosnowiec,** Dęblińska 7

# Z życia placówek przemysłowo-handlowych

## WSZYSTKO DLA ZAWODU MŁYNARSKIEGO!

Rzecz o firmie: **inż. Sobański i Szafarkiewicz** dawniej **Oddział Techniczny Banku Młynarzy**, T. z o. p. — **Poznań, Wenecjańska 6.**, tel. 1442.

**Przemysł młynarski** i połączony z nim organicznie zawód młynarza stanowią jeden z tych działów gospodarstwa krajowego, którego dotąd **wciąż w Polsce nie doceniamy.** Gdyby było inaczej, toby z Polski nie pozwolono wywieźć ani jednego worka zboża. Natomiast **wywozilibyśmy mąkę, kaszę i krupy.** By jednak dojść do tego stopnia „dojrzałości ekonomicznej", **trzeba** nam wprzód **postawić na należytej wyżynie nasze polskie młynarstwo.** To się nie stanie tak długo, dopóki nie rozwiną się w należytej mierze i nie staną na mocnych nogach te firmy, które rozwojowi młynarstwa służą.

W tym kierunku **mamy** dziś do zanotowania **powstanie** u nas na gruncie poznańskim firmy, **która jest w możności** — o ile ogół zainteresowany pójdzie zamierzeniom tej firmy na rękę — **rozwój naszego młynarstwa popchnąć naprzód wprost siedmiomilowym krokiem.**

Właścicielami tej firmy są pp. **inż. Sobański i Szafarkiewicz.** Z nich p. inż. Sobański jest dobrze znanym i gruntownie wypróbowanym fachowcem oraz pionierem rozumnie i ekonomicznie postawionego młynarstwa. **Wyszkolony na najlepszych wzorach zagranicznych** (inż. Sobański przebywał w tym celu za granicą 8 lat na specjalnych studjach), potrafi on **zorganizować i zaopatrzyć we wszystko potrzebne wszelkiej kategorji młyn** i nadać mu jak najracjonalniejszy tj. z uwzględnieniem lokalnych warunków produkcji kierunek. Objąwszy mocno zdezelowaną po tzw. Dziale Technicznym Banku Młynarzy, przy ul. Wenecjańskiej placówkę, pp. Sobański i Szafarkiewicz potrafili w przeciągu 2 miesięcy wybitnie ożywić i uwielokrotnić jej tętno. Tam gdzie pracowało ledwie kilku ostatnio ludzi, **dziś pracuje** żwawo ich **już około 45.** A wszyscy mają pełne ręce roboty. I nie dziwota. Firma nie tylko buduje maszyny młynarskie ale i używane modernizuje według najlepszych wzorów.

Ponadto **dostarcza** ona o każdym czasie **wszelkich dla młynarstwa potrzebnych utensylij,** a więc siatek jedwabnych, motorów, części składowych maszyn itd. W tym kierunku przyjmuje nawet **w pełnej ich wartości stare używane maszyny młynarskie,** dostarczając wzamian nowe i to najlepszej oraz najnowszej konstrukcji.

Osobno wymienić należy, iż firma **dostarcza** zarówno dla młyn. jako takiego, ale wogóle **dla sfer rolniczych** wszelkiej kategorji **lokomobile parowe i motory elektryczne.** Również dostarcza ona **maszyn potrzebnych do asfaltowania dróg i wyrobu papy smołowej oraz ryfluje walce.** Pozatem posiadają pp. Sobański i Szafarkiewicz **reprezentację jeneralną** znanej firmy: **Henschel i et Sohn, F. Cassel.**

Dział produkcyjny f-my masowo **wyrabia** wszelkiego rodzaju **elewatory i ślimaki do maszyn młyńskich.** W tej mierze posiada już taką markę i powagę, iż tak wielka firma zagraniczna jak **Seck z Drezna,** ustawiając w Polsce młyn swego systemu w firmie inż. Sobańskiego i Ski **zamówiła wykonanie elewatora, ślimaka** i u wszelkich drewnianych części zamiast sprowadzić je z własnej fabryki, oszczędzając w ten sposób kosztowne cło. Ten jeden szczegół świadczy, jaką powagą cieszy się inż. Sobański w najpoważniejszych zagranicznych sferach tej branży.

Pod koniec jeszcze ważne podkreślenie. Wytwórnia pp. „Sobański i Ska" **każde przez siebie dostarczone urządzenie młyna wypróbowuje wprzód u siebie,** poczem jeszcze **odbiorcy** swemu **udziela wieloletniej gwarancji...**

## ? SKRZYNKA ZAPYTAŃ ?

**z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów**

**Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesantom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.**

### Uprasza się o podanie źródła zakupu:

Nr. 2974. balonów szklanych oplatanych w różnych wielkościach.

Nr. 2978. urządzeń do fabryczki mydeł toaletowych.

Nr. 2979. urządzeń do fabryczki świec.

Nr. 2991. tłoczarek ręcznych i mimośrodowych oraz małych heblarek do obrabiania żelaza.

Nr. 2992. narzędzi kowalskich, jak: maszyny do wiercenia, zgrabiarki, dymaki i kowadła.

Nr. 2998. windek (dźwiżek) do podnoszenia i spuszczania latarń.

### Uprasza się o podanie:

Nr. 2985. firmy, która oddałaby w komisowa sprzedaż następujące artykuły: łapki na myszy, noże do siekarek, pogrzebacze kuchenne, siekiery, druty mosiężne i stalowe, okucia meblowe, artykuły mosiężne, bronzowane, antaby, fasaki, oraz wszelkie części do maszynek t. zw. „Prymusów".

Nr. 3008. adresów fabryk maszyn do skubania włosia (Zupfmaschine).

Nr. 3012. adresów hut żelaznych, które zakupują stare żelazo kute i lane jako też i metal.

Nr. 3013. firm które zakupują tłuczki szklane.

Nr. 3014. firm, które zakupują stare opony i kiszki samochodowe.

*

Jeżeli firmom zapytującym się nie odpowiadamy w ciągu tygodnia, oznacza to, iż starania nasze o odpowiednich dostawców są jeszcze bez skutku, wobec czego należy na odpowiedź nieco zaczekać.

# Poważne źródła dostawcze

**„MOMENT"** **śrubokleszcze stolarskie**
własnej fabrykacji, w rozmiarach średnicy rozstępu od 20 cm do 1,50 mtr. poleca 3337b
**W. Narożny i S-wie, Poznań 1, ul. Ogrodowa 15/16**
Telefon 2658.

**Naczynia mleczarskie,** naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynow., kotły, zbiorniki do wody, mleka itp. poleca **J. Wiśniewski, Zakł. Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Tel. 268-19** 3138

**Śruby „HELIOS"** do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane. Wszelkie części fasonowe mos. Poznań, Rynek Łazarski 8. Tel. 6543. (2967

**Narzędzia precyzyjne** Przekroje (sznyty), matryce (sztance), formy i tłocznie do fabrykacji artykułów masowych z metalu, celuloidu, papieru, skóry, jako też do artykułów chemicznych, mydła, pasty etc. wykonuje na zamówienie. **Dostarczam i wykonuję** artykuły masowe podług wzoru sztancowane, tłoczone i dęte. **Wykonuję wszelkie prace tokarskie** po cenach umiarkowanych. Za fachowe i wzorowe wykonanie gwarantuje długoletnia praktyka zagraniczna. **JAN ŁAZAROWICZ i S-ka, POZNAŃ, ul. Mostowa 15.** 2687

**Szkło okienne, kit szklarski, dyjamenty do rżnięcia szkła**
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

**Hurt. rowerów,** 4313 oraz wszelkich części rezerwowych. Wirówki, Butelki termosowe
**HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)**

**Odważniki żeliwne**
cechowane od 1/2 do 50 kg. 3615d
**Tow. Akc. „WIEPOFANA", Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56**

**Fabryka wyrobów aluminiowych w Drawskim-Młynie (Wlkp.) dostarcza**
**łyżki i łyżeczki aluminiowe**

**Kolana karbowane, rury do kuchen**
**oraz klamerki do pantofli** 4402
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
**M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.**

**Wytwórnia Wyrobów BLASZANYCH**
**Władysław Zabża, Nowy Sącz (Małopolska)**
poleca na sezon obecny **MIARY** do mierzenia zboża, mleka, kaszy, nafty, spirytusu i t. d.
**Z powodu zwiększenia produkcji ceny znacznie zniżone.** 4535

**Plomby ołowiane** w różnych wielkościach i w każdej ilości poleca 2866
**Stec & Lisowski,** Fabryka plomb, **Toruń,** Kochanowskiego 1a

**S. E. E. „Suchy Element Elektryczny"** Fabryka ogniw galwanicznych
**w Zawierciu,** Województwo Kieleckie. 2973

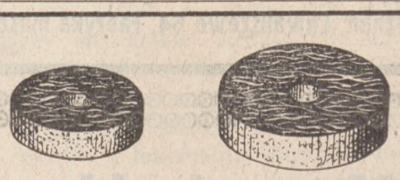
**VULKAN** rozczyn gumowy i płótno gum. (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku **GUMY** Poznań, ulica 27 Grudnia 15 3790

**ARMATURĘ** **do instalacji ogrzewania centralnego:**
**krany-regulatory, zasuwy Peeta, odwadniacze i t. p.**
oraz
**armaturę przeciwpożarową, wodociągową i kąpielową**
w wytwornem wykonaniu polecają
2925a **Janczewski i Freymark, Warszawa, Mokotowska 49.**

**Oliwiarki do wszystkich celów** 4538

**W. Gierczyński i S-ka**
**POZNAŃ, św. Marcin 13**
Tel. 1885


**Zamki, zapory i zatrzaski patent. do drzwi**
**FERROPOL Sp. z o. o. Poznań, Św. Marcin 46.** 3974


**Uszczelki**
**skórzane**
do armatury wodnej
wykonuje
**A. Krawczyk, Poznań, Łazarska 1.** 4278

**PRACOWNIA DJAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH** 4023

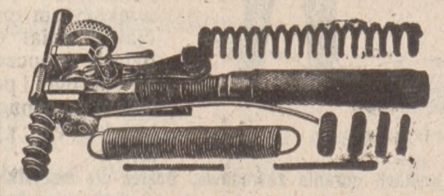
**H. SZEFTEL**
**Warszawa, Graniczna 16**
Egz. od 1882 r.

**Drawska Odlewnia żelaza i Fabryka Maszyn**
**Drawski-Młyn (Wielkopolska)**
poleca
**odlewy żeliwne** o doskonałej jakości
2902 Dostawa terminowa. **Piec codziennie czynny.**

**Zamki meblowe** 4311
**Zawiasy taśmowe** (Klavierbänder)
**Szyny do schodów** (Treppenleisten)
**Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.**


**E. Pitak & Co.**
**fabr. wyr. drzewn.**
**Bydgoszcz,**
ul. Zduny 18/19 tel. 353

**Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych.** 4430


**Aparaty do robienia sprężyn spiralnych**
**„HELIOS"**
od 0,2 do 12 mm grubości drutu
4273
**W. Gierczyński i Ska. Poznań.**

**PASY TRANSMISYJNE**
skórzane oraz z sierści wielbłądziej, specjalne do napędu młockarń i wszelkie inne artykuły techniczne poleca ze składu 4490
**St. Duchowski - Biuro inżynierskie**
**Tel. 32-26 Poznań, Al. Marcinkowskiego 1.**

# Jak uzdrowić nasz przemysł i handel drzewny?

Wobec niebezpieczeństwa, jakie grozi naszemu życiu gospodarczemu w związku z kryzysem w przemyśle drzewnym, zwróciliśmy się do sfer fachowych z prośbą o sformułowanie postulatów, których zaspokojenie jest niezbędne, aby polski przemysł drzewny mógł pokonać piętrzące się przed nim trudności.

Dowiedzieliśmy się, że zarządzenia, zmierzające ku sanacji omawianej gałęzi przemysłu, iść muszą przedewszystkiem w **kierunku rozwinięcia jej zdolności konkurencyjnej.** Zdolność ta uwarunkowana jest ulepszeniami natury zarówno technicznej, jak i organizacyjno-handlowej. Udoskonalenia techniczne **nie dadzą się pomyśleć bez kredytów inwestycyjnych, a udoskonalenia organizacyjno-handlowe — bez kredytów obrotowych.** To też jak najrychlejsze rozwiązanie sprawy kredytu drzewnego jest postulatem najbardziej palącym.

Następnie — wiemy, że w kalkulacji przemysłowej znaczną rolę grają obciążenia podatkowe i socjalne. Ograniczenie ich do minimum jest konieczne dla utrzymania przemysłu drzewnego przy życiu. Przemysł ten przechodzi **chwile bardzo ciężkie,** upadek jego byłby dla kraju fatalny zarówno ze względu na bilans handlowy, jak i na bezrobocie. Zagrożonemu w swym bycie przemysłowi należy się pomoc ogółu — wyrażałaby się ona właśnie w ulgach podatkowych. Ulgi takie stosowane są np. w rolnictwie w razie klęsk żywiołowych lub nieurodzaju, równie słuszne byłyby one obecnie w stosunku do przemysłu drzewnego, który walczy nietylko o swe istnienie, ale i o interes ogólnopaństwowy.

Należy się liczyć z tem, że w razie nieprzeprowadzenia programu sanacyjnego, przemysł ten w większości swej zlikwiduje się zupełnie, co byłoby znacznie większą stratą dla Skarbu, niż chwilowe ulgi. Co do świadczeń socjalnych, przemysł drzewny nie uchyla się od nich, uważa jednak, że są one niewspółmierne z osiąganemi przez **pracowników korzyściami** i stanowczo wymagają gruntownej rewizji.

Następnie — koszty transportu odgrywają w kalkulacji ogólnej rolę doniosłą. Obniżenie ich wpłynęłoby na przemysł drzewny b. dodatnio, zwłaszcza przy ustaleniu wyższych stawek transportowych na eksport drzewa w stanie okrągłym.

Ważną jest dalej sprawa stosunku przedsiębiorców prywatnych do wielkiego przedsiębiorcy leśnego, jakim jest Państwo. Lasy państwowe, jako producent surowca, traktowane są przez przemysł narówni z producentem prywatnym, i przemysł nie wysuwa bynajmniej żądań specjalnego uprzywilejowania, wychodząc z założenia, że **regulatorem cen winny być jedynie podaż i popyt.** Z drugiej jednak strony Lasy Państwowe występują jako właściciel, prowadzonych samodzielnie lub wydzierżawianych tartaków. Jeżeli tedy konjunktura układa się pomyślnie dla producenta surowca, a niekorzystnie dla przemysłowca, to Lasy Państwowe, wykorzystując w pełni konjunkturę na drewno okrągłe, niemogą mieć równocześnie pretensyj do normalnych zysków ze swego gospodarstwa przemysłowego, nie narażając się na zarzut monopolistycznego wyzyskiwania kontrahenta.

To też tenuta dzierżawna na tartaki państwowe w okresie depresji na rynku materjałów tartych **musi być odpowiednio zredukowana.** Jest to nietylko nakazem polityki podtrzymania przemysłu, ale i logiczną konsekwencją zajętego przez Lasy Państwowe stanowiska, wyrażającego się w tendencji nieograniczonego wyzyskania dobrej konjunktury na drewno okrągłe.

Uwzględnienie tych wszystkich postulatów niewątpliwie zrównałoby zdolność nabywczą kupca drzewnego polskiego i niemieckiego. Gdyby mimo to kupiec krajowy znajdował się nadal w warunkach gorszych, pozostałą różnicę możnaby wyrównać umiejętnie stosowanemi premjami eksportowemi oraz specjalnemi ciężarami, nakładanemi na eksport kłód tartacznych, czyli pośredniem premjowaniem eksportu materjałów tartych.

Tak się przedstawia program sanacji naszego przemysłu tartacznego. W razie zdecydowanego zrealizowania pozwoli on utrzymać przemysł drzewny w ruchu, utrzymać zdobyte rynki poza niemieckie i produkować bez strat. Główny nacisk położyć należy na obronę tego przemysłu w jego walce z Niemcami, przy udziale i kosztem wszystkich zainteresowanych czynników.

Szereg środków należy zastosować już w sezonie bieżącym, a za najpilniejsze uważane są:

1) zastosowanie już w roku bieżącym ulg podatkowych,
2) rewizja świadczeń socjalnych,
3) rewizja tenuty dzierżawnej za tartaki państwowe,
4) rewizja taks na drzewo w lasach państwowych,
5) natychmiastowe rozpoczęcie akcji kredytowej.

Postulaty te są nie warunkowe, ale realne i konieczne, gdyż nawet rychłe zawarcie traktatu z Niemcami nie zdoła już naprawić strat, jakie przemysł drzewny poniósł w bieżącym roku gospodarczym i ponosić będzie dalej aż do jego ukończenia.

Zet.

# Glazury i emalje.

(Ciąg dalszy).

Jak już poprzednio podano, pobiałka służy do zatarcia szorstkiej powierzchni wyrobów i jest podkładem, na którym możemy dopiero glazurować. Jako pobiałki używa się glinki białej, którą trzeba odpowiednio przygotować, aby pobiałkowany czerep miał tą samą rozszerzalność co i glinka, użyta do pobiałkowania. Pobiałka za tłusta — pęka, za chuda — łuszczy się, odpryskuje.

Pobiałkuje się zwykle wyroby surowe, półsuche, a nigdy wyschnięte, gdyż tylko z wyrobem wilgotnym pobiałka łączy się dobrze i trwale podczas wysychania i palenia. Czasami pobiałkuje się (gruntuje) wyroby przedtem lekko wypalone (nieglazurowane); wówczas dodaje się do glinki 5% minji lub twardego szkliwa 10%, celem lepszego spojenia się z wyrobem. Gdyby glinka była za tłustą, musimy ją schudzić tą samą glinką, ale przepalaną lub kredą, albo wreszcie skaleniem, których nie więcej można dać jak $^{1}/_{10}$—$^{2}/_{10}$ części na całą ilość glinki. Jeżeli pobiałka nie jest dość miałką musimy ją zemleć. Od dobrego przygotowania pobiałki zależy udatne otrzymanie glazury. Dobrze zmieloną pobiałkę z odpowiednią ilością kredy lub skalenia i odpowiednią ilością szkliwa, jak wyżej podano, rozrabia się w wodzie, przecedza się przez

gęste sito lub płótno. Nadmiar wody odlewa się po ustaniu się rozczynu, aby otrzymać gęstość śmietany; taką to pobiałką dopiero pobielamy wyroby.

Jeżeli przedmiot był zanadto gładki, a pobiałka za nadto miałką, wówczas pobiałka spaja się słabo z wyrobem i odpada. Grubość pobiałki wynosi zwykle 1—3 mm. Za cienko nałożona pobiałka zostaje rozpuszczoną przez szkliwo, które pochłania krzemionkę i wówczas otrzymujemy ordynarną barwę glazury, jak garncarze, którzy nie używają pobiałek. Pobiałki do naczyń żelaznych składają się z 20 części kwarcu, 30 części skalenia, 50 części boraksu, 11 część potasu, 6 części magnezji, 2 części soli gorzkiej. Wszystko to zmielone, stopione i znowu zmielone gotowe jest do użytku po dodaniu 5% glinki białej.

Bez pobiałki naczyń żelaznych niepodobna glazurować, albowiem glazura, zarobiona wodą, osadza się na pobiałce w postaci delikatnego proszku, a woda musi wsiąkać w wypaloną pobiałkę. Naczynia gliniane pobiałkujemy dla otrzymania glazur jaśniejszych, o których napiszemy w najbliższym numerze. **K. T.**

## Wiadomości drobne

### Pan Prezydent Mościcki w fabryce ceramicznej w Przysiece

Podczas swej bytności w Poznańskiem p. Prezydent Rzpltej Polskiej zwiedził m. i. fabrykę ceramiczną „Przysieka“ położoną w miejscowości Przysieka Stara. — Jako wybitny uczony i znakomity chemik p. Prezydent interesował się wszystkiemi urządzeniami najnowszego typu, stanowiącemi ostatni wyraz w swoim zakresie, dzięki czemu całkowita produkcja odbywa się sposobem mechanicznym. Jak nam donoszą, p. Prezydent przybył do fabryki o godzinie 11. Przy wzniesionej bramie triumfalnej powitali p. Prezydenta: Zarząd pp. St. Mieczkowski i M. Czubek, z Rady Nadzorczej pp. Jan hr. Żółtowski oraz dr. Moszczeński i prokurent p. Z. Latosiński w otoczeniu robotników. Imieniem Zarządu i Rady Nadzorczej przemawiał p. architekt St. Mieczkowski. Następnie p. Prezydent przeszedł przed szpalerem utworzonym przez robotników fabrycznych. W imieniu robotników przemówił kierownik fabryki p. B. Bukowski. Po przemówieniu p. Prezydent udał się do biur fabrycznych, obsypywany kwiatami przez robotnice. W biurach p. Prezydent wysłuchał referatu p. architekta St. Mieczkowskiego o znacznym rozwoju fabryk w Krotoszynie, szczególnie w Przysiece, oraz o obecnej sytuacji przemysłu ceramicznego, poczem p. Prezydent udał się do zabudowań fabrycznych, które szczegółowo zwiedził, przyczem jednocześnie obejrzał specjalnie urządzoną wystawę fabrykatów, z których najwięcej zainteresowania wzbudziły wyroby klinkrowe.

Z bytności tej pp. Stanisław Mieczkowski oraz Marcin Czubek mogą być specjalnie dumni. Z ust Dostojnego Gościa usłyszeli, iż „dotychczasowe osiągnięte rezultaty uprawniają do stawiania dla nich jak najlepszych horoskopów na przyszłość“...

### Zużycie cementu w Polsce

Pomimo że sezon budowlany znajduje się w pełni, zapotrzebowanie na cement wciąż jest słabe. Ceny bez zmian. W okresie pierwszego półrocza zużycie cementu w poszczególnych dzielnicach przedstawia się procentowo, jak następuje:

| | |
|---|---|
| Kongresówka i Kresy Wschodnie | ca 41% |
| Małopolska | ca 28% |
| Wielkopolska | ca 12% |
| Śląsk Cieszyński i Górny | ca 17% |
| W. M. Gdańsk | ca 2% |

Oczekiwane jest wzmocnienie konsumcji w przyszłym miesiącu. Ceny cementu niezmienione, notowane loco stacja odbiorcza wynoszą: Warszawa 8.30, Wilno 9.05, Kraków 7.40, Lwów 8.60, Poznań 8.35 zł za 100 kg cementu bez opakowania.

Fabryki wobec ograniczeń kolejowych wysyłają cement tylko w ładunkach piętnastotonowych.

### Praktyczne zastosowanie betonu.

Powiatowe związki komunalne w ostatnich czasach przystępują do opracowania urządzeń gospodarstw przy komasacji gruntów. Związek powiatów będzińskiego i zawierciańskiego uchwalił wprowadzenie nader praktycznej dla rolnictwa oraz higjenicznej inowacji, a mianowicie, gnojowników betonowych. Gospodarze wsi Krzemienda otrzymali na budowę takich gnojowników subsydjum pod postacią portland - cementu, zakupionego przez sejmiki tych powiatów. Gnojowniki tego rodzaju, konserwując nawóz, zachowują wszelkie lotne cenne jego składniki. Gospodarz, gromadząc w nich wszystkie inne odpadki, nietylko przysparza sobie nawozu, lecz również zabezpiecza swój dom oraz inwentarz od złośliwych drobnoustrojów, będących rozsadnikami wszelkich chorób, a przenikających do wody podskórnej, zasilającej zazwyczaj studnie podwórzowe.

### Nowe prawo budowlane w Rumunji.

Rząd rumuński celem ożywienia i ułatwienia ruchu budowlanego wydał nowe rozporządzenie, mocą którego wszyscy właściciele niezabudowanych placów w obrębie obszarów miejskich nawet drogą przymusową mają w przeciągu trzech lat wystawić domy mieszkalne. W razie sprzeciwu karani będą stałym 10% dodatkiem do wszelkiego rodzaju podatków, jakie już opłacają.

Dla nowo wystawionych domów przewiduje to samo prawo wielkie ulgi podatkowe. Oprócz tego prawo ustanawia, by urzędnikom, posiadającym place budowlane, a przynajmniej 10% potrzebnego kapitału na budowę domu w gotówce, jako też osobom prywatnym rozporządzającym placem budowlanym i przynajmniej 20% kapitału budowlanego w gotówce, rządowe instytucje finansowe udzielały pożyczek na dogodnych warunkach. Wysokość pożyczki nie może przekraczać 75% wartości placu budowlanego i muszą być zwrócone przez urzędników w ciągu lat 30, przez prywatnych w przeciągu lat 20.

Może tą drogą rząd rumuński zdoła rozwiązać ten tak zawiły problem braku mieszkań.

### Produkcja cementu w Grecji

W ostatnich czasach, jak donoszą z Grecji, daje się tam zauważyć duże ożywienie rynku budowlanego. Dwie fabryki cementu, znajdujące się koło Aten, dla pokrycia zapotrzebowania były zmuszone podwoić swą produkcję. W roku ubiegłym powstała trzecia fabryka cementu, czwarta zaś znajduje się w przededniu uruchomienia. Zdolność produkcyjna tych fabryk wynosi około stu pięćdziesięciu tysięcy ton rocznie, a cena cementu mniej więcej półtora dolara za 100 kg. loco fabryka. Fabryki te nie pokrywają jednak całego zapotrzebowania, gdyż w roku ubiegłym przywieziono do Grecji 66 000 ton cementu zagranicznego.

### Ruch budowlany w Ameryce.

Stany Zjednoczone są państwem, które najszybciej przełamało powojenny kryzys mieszkaniowy. Z danych ogłoszonych w „Informations Sociales“, tygodniku wydawanym przez Międzynarodowe Biuro Pracy, wynika, że w 274 miastach Stanów Zjednoczonych liczba nowych mieszkań wzrasta bez przerwy. Liczba ta podwoiła się od r. 1921 do r. 1925, gdyż w r. 1921 wybudowano nowych mieszkań 224.000, a w roku 1925 — 491.000.

Od roku 1922 liczba nowowybudowanych mieszkań przekracza bieżące zapotrzebowanie, skutkiem czego niedobór powstały podczas wojny został do r. 1926 całkowicie pokryty.

## Z rynku materjałów budowlanych, metali, wyrobów i surowców metalowych, stali i żelaza

### MATERJAŁY BUDOWLANE.

**Warszawa,** 30. 7. Cegła ogniotrwała normalna 97,50, — także kopulakowa 107,50, glina ogniotrwała mielona 60 zł za tonę loco wagon st. załad.

**Lublin,** 1. 8. Na rynku materjałów techniczno - budowlanych zainteresowanie większe ze względu na sezon. Notowano — cegła ogniotrwała 10/20 zł 0,16, — 12/24 zł 0,24, — cement zł 19 beczka 180 kg., kafle kwadratowe zł 0,40 za sztukę, berlińskie zł 1,75, rury zlewowe zł 0,55, — rury fosowane zlewowe zł 0,60 za 1 kg., zlewy normalne zł 10, rury wodociągowe ocynkowane ½ cal. zł 2,20, ¾ cal. zł 2,80, 1 cal. zł 4 za metr, umywalki fajansowe zł 25—45 za sztukę zależnie od wymiaru, wanny krajowe „Grudziądzkie" zł 220—240, piece miedziane kąpielowe zł 350, — blaszane ocynkowane zł 200, miski klozetne fajansowe zł 24, rezerwuarki zł 22, deski sedessowe zł 8, pociągaczę zł 3, garnki żelazne emaljowane „Grudziądzkie" z rabatem 30% od cennika wszystkich wyrobów. Tendencja mocniejsza.

### METALE I WYROBY METALOWE.

**Warszawa,** 1. 7. Dom Handlowy A. Gepner w Warszawie, Grzybowska 27, notuje następujące ceny orjentacyjne w złotych za 1 kg.: cyna Banca w blokach 15,00, ołów hutniczy 1,35, cynk 1,50, blacha cynkowa zasadn. 1,66, antymon 3,25, aluminjum hutnicze 5,25, blacha miedziana zasadn.: 4,41, blacha mosiężna zasadn. 3,70 — 4,20.

**Warszawa,** 1. 8. „Elibor" i S-ka Akc. Handlowo - Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł za 1 kg.): Cyna Banca 14,80, aluminjum 5,10, ołów 1,40, blacha cynkowa 1,70, blacha ocynkowana 1,20, blacha dachowa żelazna 0,99. Żelazo 0,47, belki 0.52, hufnale 31 za skrzynkę, cement 20,50 za beczkę; cegła ogniotrwała 0,22 za 1 sztukę, karbid 68,00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44,00 za tonę.

**Warszawa,** 30. 7. Cynkownia Warszawska notuje blachę żelazną, ocynkowaną za 1 kg. franco stacja Warszawa: wymian 711×1 422×45 mm. — 1,27½ zł; 711×1 422×50 mm. — 1,22½ zł; 1 000×2 000×50 mm. — 1,24½ zł.

**Berlin,** 1. 8. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg) 125, cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 52½—53½, oryginalne aluminjum hutnicze 98 do 99% w blokach, sztabach walcow. i ciągn. 210, dtto. w sztabach walcow. i ciągnion. 214, nikiel czysty 98—99% — 340 do 335, antymon Regulus 90—95.

**Berlin,** 1. 8. Stare metale za 100 kg.: miedź elektrolit 102 do 104, rotgus 92 do 94, wióry mosiężne 72 do 74, odlew mosiężny 76—78, odpadki mosiężne 88—99, cynk 37—39, odpadki z nowego cynku 45—46, blacha miękka cynkowa stara 40—42, odpadki blachy aluminjowej 165 do 170, dla odbiorców ceny o 10% wyższe.

**Essen,** 1. 8. Ceny blachy cynkowej zostały 25 b. m. znowu podwyższone i wynoszą przy odbiorze większych ilości: dla kupców mk. 722,50, dla konsumentów 727,50 za tonę, franco Oberhausen. W drobnej sprzedaży ceny w I strefie wynoszą za 100 kg. 85 mk. dla konsumentów i 80 mk. dla członków związku franco miejsce przeznaczenia.

### METALE SZLACHETNE.

**Berlin,** 1. 8. Srebro ca 0,900 w sztabach 77½—78½ R. M. za kg., złoto w woln. obrocie 2,80—2,82, platyna w woln. obrocie 8¼—9 R. M. za gram.

**Nowy York,** Zamknięcie. Srebro zagran. 56½ cts. za 1 oz.

### RYNEK STALI.

**Warszawa,** 1. 8. Jednocześnie z zakończeniem strajku angielskiego, zmniejszyło się zapotrzebowanie na stal szlachetną w kraju. Również czasy ogórkowe powodują ograniczenie zakupów do minimum. Rynek cechuje wstrzymięźliwość. Ceny bez zmiany. Pomimo zwyżki cen żelaza walcowanego ceny stali szlachetnej utrzymane.

Stal rapidową notuje się 1 100 frs. za 100 kg., stal chromowo - niklowa z zawartością 4% niklu notuje się 175 frs. za 100 kg., stal do cementacji notuje się 80—70 frs. za 100 kg.

### ŻELAZO.

**Katowice,** 1. 8. Na rynku żelaza nastąpiło ożywienie w zbycie lokalnym, w związku z ropoczęciem szeregu robót budowlanych. Gorzej przedstawia się sprawa wywozu żelaza zagranicę, ponieważ premja wywozowa, z powodu różnic walutowych prawie zanikła.

### SUROWCE METALOWE.

**Nowy - Bytom,** 1. 8. Surówka odlewnicza Huta Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte, P. G. S. — reprezentacja Spółka Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł, loco stacja Nowy Bytom.

### ZŁOTY W DNIU 1 SIERPNIA 1927 r.

**Gdańsk** przekaz 57,63—57,77, gotówka 57,68—57,82, **Berlin** przekaz na Warszawę, Poznań lub Katowice 46,85—47,05, **Londyn** przekaz 43,50, **N. - York** przekaz 11,20, **Zurych** przekaz 58,00, **Bukareszt** przekaz 1 845, **Czerniowce** przekaz 1 830, **Ryga** przekaz 56,00, **Praga** przekaz 378¼, **Medjolan** przekaz 207½, **Budapeszt** gotówka 63,55—64,55.

## Dzierżawy, zastępstwa, personel, sprzedaże i t. d.



(ciąg dalszy na str. 871 i 872)

# POSTĘPY W PRZEMYŚLE

## Bezpośrednie wytwarzanie żelaza z rudy.

Powszechnie znaną i niezaprzeczalną rzeczą jest fakt, że wyroby żelazne w czasach dawnych odznaczały się nadzwyczajną jakością. Na wysoki stopień dobroci tych wyrobów wpływał przedewszystkiem sam sposób wytwarzania surowego żelaza, a mianowicie przy zastosowaniu węgla drzewnego. W obecnych czasach przy tak szalonem zapotrzebowaniu olbrzymich ilości żelaza, metoda ta jest za drogą.

W rozmaitych częściach świata starali się metalurdzy nadaremno wskrzesić, przy zastosowaniu nowoczesnych zdobyczy technicznych, starą sztukę wytwarzania żelaza i stali wprost z rudy, przy pominięciu metody węglikowej w wysokich piecach i związaną z nią oksydacją nadmiaru węglika. Wśród tych metalurgów należy wymienić nazwiska takich techników, jak: Basset we Francji, Vermaes w Belgji, Beardmore i Hornsey w Anglji, Bourcoud w Kanadzie, Sicurin i Grönwald w Szwecji.

Przy rozwiązaniu powyższego zadania starano się przeważnie mieszać rudę z węglikiem, którą to mieszaninę ogrzewano na więcej jak 815° C; występuje jednakże niebezpieczeństwo tworzenia się krzemianów, jak również zmniejsza się konieczna zawartość fosforu. Tylko przy użyciu czystej rudy węgla drzewnego daje powyższy sposób rękojmię dobrego wyniku. Sposób ten jednakże, jak wyżej zaznaczono, jest tak nieekonomiczny, że uzyskany produkt jest bezwarunkowo za drogi.

W ostatnich czasach pojawił się szereg sensacyjnych wiadomości jakoby udało się wynaleźć metodę wytwarzania żelaza wprost, jak się jednakże z czasem okazało sposoby te w praktyce nie dały wyników zadowalających. Dopiero f-my Krupp, Badeńska fabr. aniliny i sody w połączeniu z norweską firmą A/S Norsk Skaal w Trondhjem pod kierunkiem Norwega Edwina wybudowały w 1920 r. próbną fabrykę, która pracuje tylko przy pomocy gazów redukujących, które się zupełnie wyzyskuje. W celu lepszego wyzyskania gazów redukujących należy wytwory redukcji regenerować, zwłaszcza kwas węglowy przez traktowanie go węglikiem, otrzymując w ten sposób świeży tlenek węgla.

Na ten cel wynaleziono środek w postaci długiego i stałego łuku światła elektrycznego o wysokiem napięciu, stosowanem przez Badeńską fabrykę aniliny i sody przy wytwarzaniu azotanu. Ciepło w jednym metrze sześciennym kwasu węglowego absorbowane przy jego regeneracji na tlenek węgla wynosi 1800 kaloryj i doprowadza się go do gazu w ułamku jednej sekundy, za pomocą właśnie łuku światła elektrycznego. Do tego celu stosowany piec składa się głównie z murowanej komory, kilka metrów wysokiej, w której utrzymuje się łuk światła o wysokiem napięciu w stałej równowadze, podczas gdy gaz porusza się z jednego końca ku drugiemu silnie wirując. Potrzebny do regeneracji węglik doprowadza się w formie pyłu węglowego, smoły pogazowej, ropy lub gazu węglowodorowego. Wytwarzana przy tej sposobności wysoka temperatura nie może być bezpośrednio zużywaną w piecach obrotowych, lecz gaz przepuszcza się najpierw przez warstwę koksu lub węgla, w której uzupełnia się regeneracja kwasu węglowego. Zregenerowany gaz wchodzi do pieca obrotowego z temperaturą około 10 stopni C, poczem kieruje się go do następnego pieca obrotowego, w którym znajduje się ruda podgrzana na 925 stopni. Po opuszczeniu pieca redukującego zużywa się dostateczną jeszcze ciepłotę gazu w rekuperaturze do podgrzania gazu, który wchodzi do elektrycznego pieca.

Jak przeprowadzone próby wykazały, okazało się, po dokładnych obliczeniach, że zużycie prądu wynosiło na wytworzenie trzech ton gąbki żelaznej w jednej godzinie 2000 kilowat-godzin włącznie ze wszystkiemi maszynami pomocniczemi. Koszty ogólne przy wytwarzaniu 25 tysięcy ton rocznie wynoszą 68,25 mk. na jedną tonę.

Inż. R. H.

## Przyrząd do sprawdzania sprawności hamulców.

Częste wypadki w automobiliźmie spowodowane złem funkcjonowaniem hamulców, powinny skłonić organy bezpieczeństwa publicznego do zastosowania miesięcznych urzędowych sprawdzań sprawności hamulców tak ciężarowych, jak i osobowych samochodów. Przyrządy te używane oddawna w Ameryce, cenne w tym względzie oddać mogą usługi.

Przyrząd składa się z przestawialnych kleszczyn, ujmujących ściśle koło samochodu i z dźwigni działającej na pedał hamulcowy. Celem wypróbowania hamulców, unosi się wóz ręcznemi dźwigarkami w powietrze i zakłada przyrząd sprawdzający.

Przez nacisk rączki dźwigni aparatu naciąga się odpowiednią sprężynę złączoną ze wskazówką pokazująca na skali siłę w kg, która musi być użytą dla obrotu sprawności hamulców.

Jak widać, zabieg prosty i zupełnie pojedyńczy, przeprowadzany od czasu do czasu mógłby zapobiec wielu wypadkom samochodowym, których powodem była zła sprawność hamulców.

Inż. Sz.

## Z praktyki zawodowej

### Mosiężny lakier do instrumentów fizykalnych.

Proszkuje się 160 g, najlepszego korzenia curcumy, miesza z 2 g. szafranu, dygieruje z 1,7 kg. spirytusu na gorąco dwa razy przez 12 godzin i przesącza. Następnie rozpuszcza się 80 g. drzewa smoczego (Dracena draco), 80 g, sandaraku, 80 g, żywicy elemi, 50 g. gumiguty, 70 g ziarnistego laku. Substancje te miesza się z 250 g sproszkowanego szkła, oblewa w powyższy sposób przyrządzonym spirytusem i rozpuszcza na łaźni wodnej lub piaskowej i filtruje.

HFN.

### W jaki sposób łączy się najlepiej metal ze szkłem?

100 g. glejty srebrnej (masykotu) i 50 g bieli ołowianej miesza się starannie i zarabia na rzadkie ciasto z dobrze zagotowanemi 3 cz. oleju lnianego i 1 cz. laku kopalowego. Ilość użytego oleju i kopalu zależna jest od ilości glejty białej i bieli ołowianej; w każdym wypadku należy ich użyć w takiej ilości, ażeby ciasto urobione było dosyć rzadkie. Kitowanie jest proste. Stronę naklejanego metalu pokrywa się powyższym kitem i dociska do szkła usuwając nadmiar kitu jakimkolwiek sposobem.

HFN.

### Jak lakieruje się instrumenty optyczne?

Chcąc pokryć rury mosiężne instrumentów optycznych złotym lakierem w odpowiedni równomierny sposób, używa się bądź waty lub miękkiego pendzla, przyczem rura ogrzana być powinna najmniej do temp. 80° R. t. j. wrzenia wody (100° C). Jeżeli rura lakierowana nie jest umieszczona na obracalnym wałku stołu roboczego, należy użyć imadła z drzewa w celu równomiernego rozprowadzenia lakieru jak również ażeby uniknąć dotknięć palcami lakierowanego przedmiotu. Dla lepszej rozlewności lakieru dobrze jest dodać do niego 8—10% balsamu kopaiwa.

HFN.

### Sposób łączenia miękkich metali bez uprzedniego ich stapiania.

Jeżeli dobrze oczyszczone końce cienkich drucików złota ogrzeje się w płomieniu lampki spirytusowej do czerwonego żaru, a następnie silnie dociśnie, druciki złączą się na skutek adhezji. Złączenie jest tak trwałe, iż druciki złote przełamią się w innem raczej miejscu, aniżeli w złączeniu.

Podobną adhezję obserwować można i przy platynie. Sposób ten łączenia da się stosować i do wielu miękkich metali, baczyć tylko należy ażeby powierzchnie złączenia były czysto metaliczne i zastosowaną odpowiednia temperatura łączenia, przy dokładnym docisku miejsc łączonych.

HFN.

## Orzecznictwo patentowe

**pod redakcją inż. H. Sokala.**

Patent Nr. 7263.

**Eugen Qurin, Kirchenberg, Austrja.**

### KLISZA DRUARSKA, NADAJĄCĄ SIĘ SZCZEGÓLNIE DO DRUKOWANIA OGŁOSZEŃ.

Zgłoszono 29 marca 1926. Udzielono 28 marca 1927.

Wynalazek dotyczy kliszy, wytwarzającej odbitki w innym kolorze, niż kolor otaczającego je druku, i odznacza się tem, że wykonanie jej jest, w porównaniu ze znanemi kliszami tego rodzaju, znacznie uproszczone, działanie pewniejsze, a sama klisza jest o wiele mniejsza.

Klisza jest wewnątrz pusta i służy do umieszczenia zbiornika na farbę, osadzonego w jednym końcu na czopie tak, że może się na nim podnosić lub opuszczać. Blisko drugiego końca wystaje ze zbiornika podobna do knota, pochłaniająca farbę część, wykonana na swym zewnętrznym końcu jako stempel drukarski, odbijający znak w innej barwie. Leży on głębiej niż reszta składu, wobec czego nie może być pokryty czernidłem drukarskiem przy powlekaniu farbą głównego składu. Na spód zbiornika farby, pod knotową częścią działa dźwignia, opierająca się jednym końcem o czop, i posiadająca na drugim końcu sztyft, którego wierzchołek leży na wysokości składu kliszy lub głównego składu. Odpowiednia sprężyna ciśnie na górną powierzchnię zbiornika.

Przy drukowaniu ciśnie walec drukarski na koniec sztyftu, wobec czego obraca się dźwignia, a podnosi zbiornik na farbę tak wysoko, że stempel drukarski podnosi się do wysokości powierzchni głównego składu i odciska w innym kolorze znak pożądany.

Patent Nr. 7275.

**Edmund Ptatschek i Alfred Hückel, Wiedeń.**

### URZĄDZENIE DO NAUKI JAZDY SAMOCHODOWEJ.

Zgłoszono 9 kwietnia 1926. Udzielono 29 marca 1927.

Wynalazek dotyczy urządzenia dla nauki i ćwiczeń jazdy samochodami i polega na tem, że napęd silnika zostaje przeniesiony na taśmę poruszającą się w kierunku ku samochodowi. Taśma, na której narysowane są rozmaite krzywizny drogowe, jest prowadzona na ziemi przed pojazdem zamiast jezdni. Z wałem koła kierowniczego połączone jest zapomocą ramienia i części przenoszących koło torowe, które spoczywa na torze i może być ustawione w każdorazowo ku niemu podchodzącą krzywiznę drogową.

Krzywizny te, znajdujące się na poruszającej się taśmie, bez końca i napędzanej przez koło pojazdu zapomocą tarcia, mogą być wykonane z materjału przewodzącego elektryczność i włączone w jeden obwód prądu wraz z krążkiem torowym tak, że przy wadliwem kierowaniu obwód prądu zostaje przerwany, przez co przyrządy sygnałowe albo gasną albo zostają unieruchomione, lub też zostaje wyłączony sam napęd taśmy drogowej.

Części, przenoszące napęd z wału koła kierowniczego na koło torowe są tak dobrane i obliczone, że przy rozmaitych krzywiznach drogowych muszą być wykonane te same obroty koła kierowniczego, jakieby były konieczne na jezdni.

Wzór użytkowy Nr. 547.

**Heinrich Idolovici, Wiedeń.**

### RĘKOJEŚĆ DO DESEK SIEDZENIOWYCH PRZY KLOZETACH.

Przedmiotem wynalazku jest rękojeść przeznaczona do desek siedzeniowych przy wygódkach, która składa się z ewentualnie kątowo wygiętej przykładki opatrzonej w otwory dla śrub złączonych, i z drążka sporządzonego z drzewa, porcelany, masy lub podobnego materjału, który jest połączony z przekładką w znany sposób zapomocą nawskrośnego sworznia, sporządzonego ewentualnie z jednego kawałka z przykładką.

Rękojeść zostaje przyśrubowana zapomocą przykładki do bocznej krawędzi tylnej trzeciej części deski siedzeniowej a mianowicie tak, że drążek jej wystaje w swej całej długości poza krawędź deski siedzeniowej.

Przykładka może być kątowo ukształtowana, przyczem jedno ramię kąta służy do umocowania do deski siedzeniowej, a drugi kąt do umocowania jednego końca sworznia, który przechodzi przez otwór drążka, a na drugim końcu może być naśrubowana mutra lub nasadowy nit.

## PRZETARG.

**Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach** ogłosiła w „Monitorze Polskim" na dzień 17. 8. 1927 r. przetarg na sprzedaż **1 obrotnicy normalnej** o średnicy 16 m.

**Dyrekcja Kolei.**

## PRZETARG OFERTOWY.

**VIII Okręgowe Szefostwo Saperów w Toruniu** ogłasza w „Polsce Zbrojnej" nr. 201 z dnia 25. 7. 1927 r. **przetarg ofertowy na sprzedaż drutu kolczastego i łomu.**

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 19-go sierpnia 1927 r. o godz. 12.

**Magistrat król. górn. woln. miasta Wieliczki.**

## PRZETARG OFERTOWY.

**na wykonanie kollektora betonowego miejskiego w Wieliczce** z terminem wnoszenia ofert do dnia 12 sierpnia r. b. do godziny 12, w którym to dniu nastąpi ich otwarcie.

Bliższe informacje oraz druki ofertowe otrzymać można w budownictwie miejskiem Magistratu w godzinach urzędowych od 10—13-tej.

**Magistrat miasta Wieliczki,**
burmistrz.

**Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie** ogłasza

## PRZETARG PUBLICZNY.

**na dzierżawę kolejowej restauracji w Oświęcimiu** z terminem wnoszenia ofert do dnia 8 września 1927 r. godz. 12 w południe.

Bliższych informacyj zasięgnąć można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w Wydziale IV-ym Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie — Plac Matejki 12, II piętro drzwi Nr. 130.

## OGŁOSZENIE PRZETARGU.

**III Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie** ogłasza na dzień 16 sierpnia 1927 r. na godzinę 10 rano, przetarg nieograniczony **na wykonanie centralnego ogrzewania, wentylacji, wodociągów i kanalizacji** dla oddziału ocznego Szpitala Wojsk. Kliniki Ocznej Uniwersytetu „Stefana Batorego" w Wilnie.

Zastrzega się prawo wyboru oferentá.

**III Okręgowe Szefostwo Budownictwa.**

## OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Pleszewa ma zamiar zakupić dla Straży Ogniowej jeden wóz ratunkowy długości 4 m. z siedzeniami dla 20 strażaków, z urządzeniami do umieszczenia pudła do narzędzi strażackich, oraz haków i drabin. Wykonanie kół ze stalowemi piastami, osie na śrubach, krzyżowe resory, ramy do woza i spód koła z drzewa dębowego.

Wykonanie wozu musi być solidne. Wzory ofertowe, przejrzenie rysunku oraz bliższych informacyj udzieli budowniczy miejski — Magistrat, pokój nr. 2 w godzinach od 10—12.

Zainteresowane firmy raczą złożyć oferty z podaniem przystępnych cen do dnia 6 sierpnia 1927 roku w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wóz ratunkowy dla Straży Pożarnej miasta Pleszewa".

Pleszew, dnia 25 lipca 1927 r.

**Magistrat** — w/z. Juszczak.

**Rada Szkolna Powiatowa w Ostrowie** (Wlkp.) rozpisuje niniejszem

## PRZETARG PUBLICZNY.

**na założenie gromochronów na budynkach szkolnych powiatu ostrowskiego.**

Termin składania szczegółowych kosztorysów do Inspektoratu Szkolnego w Ostrowie (Wlkp.), Gimnazjalna 2, upływa dnia 20 sierpnia rb. Bliższych informacyj udziela Inspektorat Szkolny w Ostrowie (Wlkp.) Gimnazjalna 2. Rada Szkolna Powiatowa w Ostrowie nie przyjmuje na siebie żadnych zobowiązań z tytułu ogłoszonego powyżej przetargu a przedewszystkiem co do zwrotu wydatków za sporządzone kosztorysy.

W Ostrowie, dnia 28 lipca 1927 r.

**Adolf Zontek,**
Przewodniczący Rady Szkolnej Powiatowej
Inspektor szkolny.

## SPRZEDAŻ ŁOMU ŻELAZNEGO.

Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu ogłasza na dzień 16-go sierpnia b. r. godzina 9 m. 30 nieograniczony przetarg na sprzedaż łomu żelaznego po spalonym hangarze lotniczym w Grudziądzu z tem, że utrzymujący się przy przetargu winien rozebrać części konstrukcyjne hangaru.

Cenę ofertową należy oznaczyć od 1 kg. łomu wydobytego. Stwierdzenie wagi nastąpi przy wywiezieniu żelaza z lotniska lub wagonowo. Do oferty dołączyć kwit Kasy Skarbowej z wypłaconego wadjum wysokości 3 proc. od sumy oferowanej.

**Dyrekcja Kolei Państwowych we Lwowie**

rozpisuje

# PRZETARGI PUBLICZNE

na dostawę w okresie od 1 września 1927 r. do 31 sierpnia 1928 r, w ilości, jaka będzie potrzebna w wymienionym okresie dla potrzeb tutejszej Dyrekcji, jak następuje:

**na dzień 15 sierpnia 1927 na śruby żelazne i nakrętki,**
**na dzień 20 sierpnia 1927 wkręty do drzewa i metali,**
**na dzień 25 sierpnia 1927 na nity, podkładki pod naśrubki i zatyczki żelazne.**

Bliższych informacyj udziela w godzinach urzędowych Wydział Zasobów wymienionej Dyrekcji, gdzie też można otrzymać osobiście lub przez pocztę, za nadesłaniem znaczków na porto, formularze ofertowe do każdego z przetargów.

Obszerne ogłoszenie umieszczone jest w Nr. 170 Monitora z dnia 28 ub. miesiąca.

4560

# SPRZEDAŻE

**2 kotły** każdy pojemności 1000 litrów, otwarte, do ogrzewania parą sprzedamy korzystnie. Of. do adm. „Rynku Metal. i Masz.“ pod nr. 4564.

## Kompletny

# pług parowy

## „Ventzkiego“

rok budowy 1926
24 H. P. zdolny do natychmiastowej pracy, sprzeda

4558

## Inowrocławska Fabryka Maszyn Roln. T. A.

**Telefon 111 i 114. Telegr.: „Inofama“.**
**Inowrocław, św. Ducha 27.**

# Aparat do fabrykacji wody sodowej

z mieszadłem, na 3000 flaszek dziennej produkcji, wprost z fabryki, w oryginalnem opakowaniu, **250 000 sztuk korków zaciskanych,** jak również **5 maszyn do szycia słomianek flaszkowych,** natychmiast loco Bielsko tanio do nabycia. Oferty:

## Karol Szopper A. G.

4554 **Bielsko (Śląsk).** 6635

**Sprzedam urządzenie fabryki kopyt szewckich i zabawek**

jak: szlifiarkę, automat, półautomat, modelarki, kamień do ostrzenia, bęben, maszynę kopyciarkę, transmisje z kołami zapędowemi i łożyskami, piłę tarczową, rozmaite zabawki i kalamarze drewniane i wiele innych. 4540

**KAZIMIERZ KACZMAREK, zarz. spadku. Bydgoszcz, Mostowa 6, tel. 1709 i 1248**

# DIESEL-MOTOR

Oryginalny Diesel, firmy „Deutz“ o sile 25 koni, z 1914 r., z dynamo-maszyną, prądu stałego o mocy 13 Kw, 115/160 Volt, z tablicą rozdzielczą, prawie nowy agregat. Cena zł 9.000,— sprzedaje 4542

**Józef Fiszer, Łódź, ul. Żeromskiego nr. 44, tel. 43-27**

**Bardzo korzystna okazja!** **Bardzo korzystna okazja!**

**Patent amerykański,** oceniany na miljon dolarów wart., zarejestr. pod 1099251 biura patentowego w Washingtonie DC, z powodu krytycznego położenia właściciela może być wyjątkowo korzystnie sprzedany. Osoby zainteresowane uprasza się o skomunikowanie się z Biurem Patentowem Stanów Zjednoczonych z powołaniem się na numer rejestru lub wprost u właściciela p.

**Jana Juszczaka, Poznań, Zagórze 1.** 4518

Patent dotyczy ochraniaczy do łodzi ratunkowych.

Mamy na sprzedaż

## 1 maszynę leżącą

szybrową o 8 K. M., do tego stosowny stojący kocioł fabrykatu Schauer Gross Nürnberg 6 atm. ciśnienia roboczego

## 1 maszynę leżącą

szybrową 16 K. M. do tego stosowny kocioł rurkowy do wciągania fabrykatu Wolf Magdeburg 7 atm. ciśnienia roboczego. Maszyny i kotły są w dobrym stanie i mogą być oddzielnie sprzedane. Zgłoszenia pod nr. B. G. 1412 do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“. 4562

# Lokomobila

leżąca 30 P. S. prawie nowa natychmiast korzystnie do sprzedania. 4567

**Sławiński, Białośliwie p. Wyrzysk.**

**Używany dobrze utrzymany**

## pług parowy

**FOWLER zbudowany 1896 20 H. P. 5-cio skibowy oraz bardzo mało używaną**

## wirówkę

**Alfa Laval 600 ltr. Rundenberga, ręczną i zapędową,**

## maszynę parową

**Bergendorfer-Eisenwerk 6 P. S. odda bardzo korzystnie**

**Frac. Kłoss i Syn, Bydgoszcz,**
**Gdańska 97. — Telefon 16-83.** 4532

# Parowoziki

4512

**sprzedam, jeden - czteroosiowy, 30 HP, drugi - dwuosiowy, 50 HP. Oba są na tor 750 m/m i posiadają miedziane paleniska, prawie nieużywane, pod parą.**

**Inż. Koczorowski, Warszawa, Marjensztadt 3 m. 7.**

## 2 gwoździarki

do wyrobu gwoździ do 5" wzgl. do 6", fabrykat: „Steinberg", nieużywane, sprzedamy, względnie oddamy za gwoździe. 4548

**„Żelazo i Metal" Sp. z o. p. Mikołów**

---

## GNIOTOWNIK

do mielenia i śrutowania makuchów itp. sprzedamy korzystnie. Oferty do administracji „Rynku Metal. i Masz." pod nr. 4565

---

Z powodu likwidacji rozlewni spirytusu skażonego sprzedajemy

## całe urządzenie rozlewni

składające się: ze zbiorników żel. od 1000 do 12 000 litr. poj. kotła do centr. ogrzewania marki „Strebel" z całem urządzeniem, pompy elektr-wir, podnośnika elektr. do butelek, przyrząd patentów do podnoszenia ciężkich beczek, silnika firmy Bergman Berlin, wietrznika elektr., wagi decym. na 1000 kg., rozmaitych rur żelaznych, rozlewaczki na 20 butelek, maszynek do plombowania butelek, butelek litrowycl. z patent. zamkn., skrzyń z przedziałkami na 20 but. itp.

Pozatem sprzedamy: 4555

**Samochód ciężarowy „Podeus" 16|45 K. M. 3 tonn**

**„ „ „Ford" 10|30 K. M. 1 1/2 „**

**Towarzystwo dla Spirytusu do palenia z o. p.**
**Poznań, Wielka 16. — Telefon 2332.**

---

**Bydgoska gazownia miejska ma do sprzedania**

## materjał z rozebranych 5 pieców

poziomych systemu „Hasse Didier" i tak: 45 zamknięć przednich do retort w świetle 400x600 ⌀ 45 zamknięć tylnych do retort w świetle 400x600 ⌀ 45 kompletnych rur do odbieralnika 200 mm ⌀ w świetle, 5 odbieralników 3,6 mtr. długości, 1250 mm szerokości, 1 dźwig ciężarowy do ładowania retort z lejem do węgla oraz z ręcznym ładowaniem 7,0 mtr. rozpiętości 8 dźwigarów T. N. P. 20 długości łącznie 44 mtr., 20 mtr. rur żelaznych 380 ⌀ nitowanych, 15 szt. dźwigarów U. N. P. 30 długości 6,8 mtr., 1 szt. dźwigarów T. N. P. 40 długości 7,0 mtr., 3 szt. dźwigarów T. N. P. 35 długości 25 mtr. z podporami żelaznemi 180 mm wysokie ⌀ 2 mtr., 19 szt. dźwigarów T. N. P. 35 długości 25 mtr., 40 mtr dźwigarów T. N. P. 14 rozmaitych długości, 6 mtr dźwigarów T. N. P. 18 rozmaitych długości, 10.000 kg. łomu kutego, 60.000 szt. cegieł szamotowych, 50 ton łomu szamotowego — Oferty należy składać do 1 września b. r. do: 4404

**Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 38.**

---

# KUPNA

**Kupuję** używane oraz przepalane **motory elektryczne** prądu stałego i zmiennego,

**Inż. W. Sikora, Mysłowice G|Śl.**
Plac Wolności nr. 6. 4557

---

**Poszukuję natychmiast** 4531

## maszynę parową

**leżącą, wentylową z kondenzacją o sile 220-250 K.M., najnowszy system budowy. Płacę gotówką. Zgłoszenia skierować:**

**D. Pradelski, Dąbrowa-Górnicza, Szopena 26.**

---

Poszukuje się

## UŻYWANE SZYNY

rozpiętości 500 mm. z żelaznemi podkładami, wózki żelazne do odwożenia surowej cegły z pułkami i wyciąg na drucianą linę. 4546

**A. Wonka, Ostrów Wlkp., Wrocławska 19.**

---

Poszukujemy celem kupna

## 120-150 KM Lokomobili lub maszyny parowej z kotłem

najnowszej konstrukcji. 4508

**Bracia Gończ, Brodnica (Pomorze)**

---

Poszukuje się do natychmiastowego nabycia

## Kotła

możliwie rurowego systemu „Babcock Wilcox" o powierzchni ogrzewalnej 70-80 am., 9-11 atm. zwyż z przegrzewaczem. Oferty do Fy: 4549

**Rossa i Matysik, Ostrzeszów, Wlkp.**

---

## Kupię trak (Vollgatter)

od 600 - 800 m/m 4515

## 1 tokarnię

od 3/4 - 1 1/2 m długości toczenia, może być używana.

**W. Mikołajczyk, Fabryka Maszyn, Chełmża.**

---

# MOTOR

elektryczny prądu stałego 220 wolt. 85 90 km. około 1000 obrotów z rozrusznikiem. Kupi 4523

**inż. Józef Binder - Kraków - Gertrudy 23.**

---

Szukamy kupna dobrze utrzymanej

## dynamo-maszyny

220 volt 13 kwg, obrotów do 1500.

Zgłoszenia pod nr. B. G. 1412 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego." 4563

---

## Kupię płaski pytel

t. zw. (Planzichter) czterooddziałowy najnowszej konstrukcji oraz jedną parę **młyńskich walcy** 600×300, również konstrukcji najnowszej. Zgłoszenia: 4561

**Szamocin, pow. Chodzież, skrzynka pocztowa 9.**